



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GŁOS KOSZALIŃSKI

Cena 40 gr

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Rok VI. Poniedziałek, 23 września 1957 r. Nr 227 (1549)

TITO o obecnej sytuacji międzynarodowej

Na str. 1 zamieszczamy fragmenty artykułu prezydenta Tity omawiającego pewne aspekty obecnej sytuacji międzynarodowej. Artykuł ten ukazał się w amerykańskim miesięczniku „Foreign Affairs”.

Zbieżność poglądów

Wszystkie cele
osiągnięte!

Wł. Gomułka złożył sprawozdanie z wizyty w Jugosławii na zebraniu organizacji partyjnej Żerania

21 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się zebranie organizacji partyjnej Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu z udziałem I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka, który jak wiadomo — jest członkiem tej organizacji.

Poznajemy tajemnice morza



WYI WORNIA filmów oświata towych w Łodzi przystąpiła do realizacji nowego filmu o morzu. (prototypowy ny roboczy tytuł — „Poznać my świat podmorski”). Text on realizowany przy współpracy naukowców z Morskiego Instytutu Rybackiego. Zdjęcia w głębi wód przybrzeżnych dokonuje przy pomocy specjalnego urządzenia naukowiec MIR — mgr Paulin Ciszewski.

Na zdjęciu: członkowie ekipy schodzą do wody w Zatoce Puckiej. CAF—fot. Kosycarz

Zgon króla Norwegii i kompozytora J. Sibeliusa

W SOBOTE 21 bm. nad ranem zmarł w Oslo król Norwegii Haakon VII. Zmarły liczył 83 lat. Tron po zmarłym obejmie jego syn — jedynak, 54 letni książę Olaf.

W PIĄTEK wieczorem zmarł w swojej posiadłości pod Helsinkami znakomity kompozytor fiński J. Sibelius. Zmarły liczył 82 lata. Akurat złożyło się tak, że w chwili zgonu Sibeliusa radio Helsinki nadawało jego 5 symfonię. Do najbardziej znanych jego kompozycji należą symfonie „Smutek walec” oraz w „Koncercie na skrzypce”.

Zebranie, które cechowała atmosfera wielkiej bezpośredniości i szczerości, zgromadziło w jednej z największych hal fabryki kilkuset członków zakładowej organizacji partyjnej, jak również wielu bezpartyjnych. Władysław Gomułka wygłosił dłuższe przemówienie informacyjne na temat wizyty delegacji polskiej w Jugosławii.

I SEKRETARZ KC PZPR wiele mówił o niezwykle serdeczności, z jaką narody Jugosławii witali polską delegację partyjną. Wspominał o tym, jak podczas spotkań z przedstawicielami społeczeństwa — robotnikami, chłopami i inteligencją wyrażali gorące uczucia dla narodu polskiego, jak za każdym razem prosili, aby przekazać ich braterskie pozdrowienia dla polskich towarzyszy.

Władysław Gomułka podkreślił, że cele, jakie wzięła stropna polska z wizytą w Jugosławii zostały całkowicie osiągnięte. W czasie rozmów z towarzyszami jugosłowiańskimi stwierdzono całkowitą zbieżność poglądów na szereg spraw międzynarodowych.

Wizyta delegacji polskiej w Jugosławii, przeprowadzone rozmowy oraz podpisana deklaracja nacechowane były duchem proletariackiego internacjonalizmu.

Jako rząd, jako partia i jako naród, mamy wszelkie powody do zadowolenia z wizyty w Jugosławii, powiedział na zakończenie swego przemówienia Władysław Gomułka.

Wysłuchane z żywym zainteresowaniem przemówienie I sekretarza KC PZPR przyjęte zostało serdecznymi oklaskami.

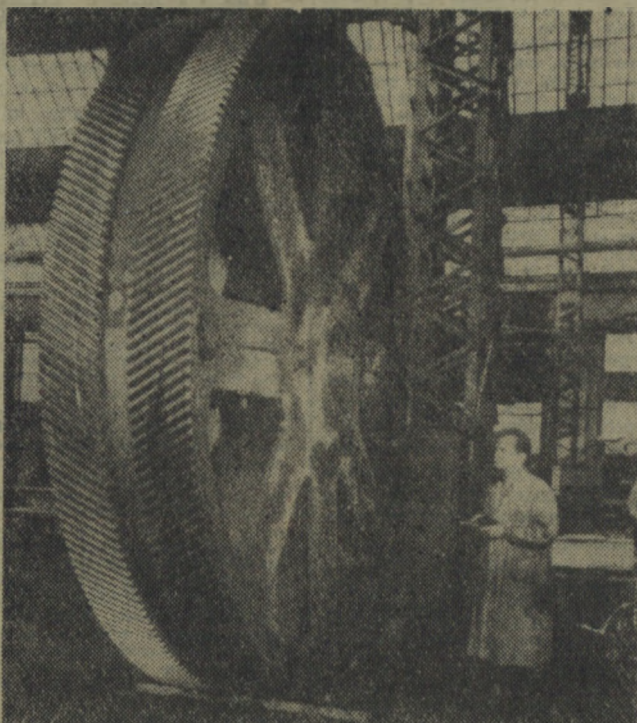
Co na to rady narodowe?

PONAD 7 TYS. CHŁOPÓW KOSZALIŃSKICH ZAŁĘGA W DOSTAWACH ŻYWCA

W DALSZYM ciągu stało się przebiega w naszym województwie realizacja obowiązkowych dostaw żywców dla państwa. W 100 proc. i przed terminem wykonało swoje plany już 8 tys. chłopów, załęg natomiast w dostawach 7300, w tym około 2100 chłopów którzy nie dostarczyli w tym roku ani kilograma żywca na poczet dostaw planowych. Ogółem wieś koszalińska winna jest już państwu ponad 450 ton „obowiązkowego” mięsa, przy czym załęgłości systematycznie rosną.

POGŁOWIE nierogacizny na naszym terenie wzrosło, zwiększając się też ogólne dostawy sztuk rżniętych do punktów akupu. Tylko w I półroczu br. w porównaniu do analogicznego okresu ub. roku skupiliśmy w województwie 2 tys. ton żywca więcej. Do 15 września ope-

(Dokończenie na str. 2)



ZŁOGA Huty „Zgoda” w Świętochłowicach rozpoczęła produkcję maszyn wyciągowych dla naszego górnictwa.

Produkcja ta ma duże znaczenie nie tylko w związku ze stale rosnącym zapotrzebowaniem górnictwa na tego typu urządzenia, lecz również przyniesie duże oszczędności dewiz.

Na zdjęciu: o rozmiarach maszyny wyciągowej świadczy chociażby kolo zębate. Obok — pracownik kontroli technicznej Józef Banaś. CAF—fot. Seko

Dzień dobry

WRZESIEŃ
23
1913 Hiszpan Biliboa odkrył Ocean Wielki.

Poniedziałek
Konstantego
Tekli,

NA OGÓŁ zachmurzenie duże i miejscami opady, zwiażca w dzieńkach północnych i wschodnich, mglisto temperatura maksymalna od 13 st. na pół-wsch. do 21 st. na południu. Wiatry słabo zachodnie.

W RUDKACH (powiat Walcz) istnieje gro- madzki zespół artystyczny. Na wieczorkach tanecz- nych zespół ten organizuje występy artystyczne, które cieszą się dużym powodze- niem nie tylko wśród stars- szych, ale i młodzieży. Naj- większą popularnością cieszy się chór mieszany, kierowany przez nauczycielkę p. Kry- stynę Leciejewską

W ICEPRZEWODNICZĄCY Prez. Powiatowej Rady Narodowej w Kołobrzegu chce usunąć pozostałości pamiątkowych murów stanowiących wartość zabytkową sprzed kilkuset lat. Twierdzi, bowiem, że szpecą one widok jego okna.

I mówi się, że nie mamy upodobań estetycznych.

(Dokończenie na str. 2)

Wielki program pokojowy Związku Radzieckiego przedstawił A. Gromyko w ONZ

Przyjęcie propozycji radzieckich zmniejszyłoby napięcie między- narodowe, utworzyłoby drogę do trwałego pokoju

PRZEWODNICZĄCY delegacji ZSRR A. Gromyko przedłożył Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ trzy doniosłe propozycje zmierzające do zahamowania wysięgu zbrojeń i utrwalenia pokoju na świecie. Są to:

- projekt deklaracji w sprawie pokojuowego współistnienia;
- propozycje w sprawie rozbrojenia;
- projekt deklaracji w sprawie położenia kresu doświadczeniom z bronią atomową i wodorową.

Projekt deklaracji w sprawie pokojuowego współistnienia głosi, że Zgromadzenie Ogólne NZ powinno wezwać państwa aby opierały swe wzajemne stosunki na zasadach:

wzajemnego poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności, nieagresji; wzajemnego nieingerowania w sprawy wewnętrzne z jakichkolwiek względów natury gospodarczej, politycznej lub ideologicznej; równości i wzajemnych korzyści oraz pokojuowego współistnienia.

W sprawie rozbrojenia rząd radziecki proponuje:

zawarcie porozumienia dotyczącego redukcji sił zbrojnych w trzech etapach i redukcji zbrojeń zwykłego typu; powzięcie przez państwa uroczystego zobowiązania, że nie będą stosowały broni termojądrowej; przedyskutowanie sprawy likwidacji baz wojskowych znajdujących się na obcych terytoriach; osiągnięcie porozumienia w sprawie redukcji sił zbrojnych części mocarstw znajdujących się

na terytorium Niemiec oraz redukcji sił zbrojnych USA, Anglii i Francji, znajdujących się na obszarach należących do NATO, jak również sił zbrojnych ZSRR znajdujących się na obszarach krajów należących do Układu Warszawskiego.

(Dokończenie na str. 2)

Dziennikarze koszalińscy gościli kolegów z Lublina

NA zaproszenie miejscowego Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich bawili w ubiegłą sobotę w Koszalinie grupa dziennikarzy z Lublina. W skład delegacji wchodził dziennikarz z organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie „Bastard Ludu”; sekretarz redakcji red. Wł. Smutek, przew. Zarządu Oddziału SDF w Lublinie red. M. Jaworski, red. J. Porębski z działu partyjnego oraz red. Mazurek z „Kurierza Lubelskiego”.

W godzinach przedpołudniowych delegację gościł w świetlicy redakcji dziennikarz „Głosu Koszalińskiego” i rozmówił z polskiego Radia w Koszalinie. Przy kawie i tradycyjnej lampce wina dziennikarz „Głosu” przedyskutował ze swoimi kolegami szereg istotnych problemów nurtujących obecnie prasę polską. Szczególnie dużo uwagi poświęcono omówieniu form pracy wewnątrz redakcyjnej, która pozwoliła na podniesienie poziomu pracy. Spotkanie upłynęło w miłej i bezpośredniej atmosferze.

W godzinach popołudniowych dziennikarze z Lublina zwiedzili ośrodki wczasowe naszego województwa oraz Kołobrzeg. (kao)

Genne dokumenty przekazał ZSRR KC PZPR

PÓLTORA roku temu podczas systematyzowania w Moskwie obywatelskich archiwów zdobytych na hitlerowcach przez Armię Radziecką w czasie działań wojennych natknięto się na resztki materiałów dokumentalnych przed wojennego Instytutu Badań Najnowszej Historii Polski. Dokumenty te zostały zafundowane na rzecz Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC PZPR w porozumieniu z pracownikami naukowej placówki historycznej przy KC PZPR.

OSTATNIO w ambasadzie PRL w Moskwie odbyło się uroczyste przekazanie tych materiałów archiwalnych przez dyrektora Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC PZPR G. Obiczkińskiego. W Historii Partii przy KC PZPR na ręce kierownika zakładu esienka KC — Tadeusza Baniszewskiego.

Co słyhać u pięcioraczków kanadyjskich

DWIE siostry Cécile i Yvonne Dionne otrzymały niedawno dyplom pięcioraczków w szpitalu Notre Dame de l'Esperance w Montrealu.

Na zdjęciu: Yvonne Dionne (po środku) na uroczystości wręczenia dyplomów. Z lewej jedna z siostr — Annette.

FOT—CAF

Doniosłe problemy na warsztacie Rady Ministrów

- UZUPEŁNIENIE LUK USTAWODAWSTWA W WALCIE Z PRZESTĘPSTWAMI GOSPODARCZYM.
- ROZSZERZENIE UPRAWNIEN PIH.
- ZAGOSPODAROWANIE NIECZYNNYCH OBIEKTÓW NA ZIEMIACH ZACHODNICH.
- POWOŁANIE RADY MOTORYZACYJNEJ.
- RADY ROBOTNICZE W PRZEDSIĘBIORSTWACH KOMUNALNYCH.

W TYCH DNIACH Rada Ministrów rozpatrzyła sprawozdanie min. sprawiedliwości o działalności sądów w zakresie zwalczania przestępstw gospodarczych. Ze sprawozdania wynika, że w mierzoną karą nie uwzględnia często społecznej szkodliwości czynu.

Dane statystyczne wykazują, że w pierwszym półroczu br. wzrósł znacznie odsetek spraw, w których sady stosują zawieszenie wykonania kary, co w praktyce równa się bezkarności przestępcy. Rządzący są również rewizje prokuratorskie od łagodnych wyroków, jak i przewidziana w

(Dokończenie na str. 2)

Marynarz — przemytnik przed sądem brytyjskim

Sąd w South Shields w hrabstwie Durham rozpatrywał sprawę marynarza jednego z polskich kutrów rybackich Jerzego Dankowskiego oskarżonego o przemyt papierosów.

OSKARZENIE wniósł przedstawiciel brytyjskiego urzędu celniczego, który w omówieniu sprawy oświadczył, iż władze celne mają ostatnio dużo kłopotów z marynarzami polskimi z floty rybackiej, usługującymi przemytnictwo do Anglii wyroby tytoniowe. W toku rozprawy zwrocono uwagę, że dowództwo polskiego statku — bazy rybackiej ostrzegano niejednokrotnie marynarzy przed konsekwencjami przemytu.

Dankowski usiłował wzbudzić współczucie sądu i bronił się trudnymi warunkami materialnymi, w jakich znajduje się jego rodzina. W wyniku rozprawy został on ukarany grzywną w wysokości 30 gwinej oraz zasądzony na zwrot kosztów sądowych tślował on przemytnic 3 tys. sztuk papierosów.

Milion ton cukru wyprodukujemy w tegorocznej kampanii

CENA CUKRU
NIE ULEGNIE ZMIANIE

JUŻ tylko kilka dni dzieli cukrownie od rozpoczęcia kampanii produkcyjnej z nowych zbiorów. Czy przemysł cukrowniczy osiągnie w tegorocznej kampanii zamierzony cel — wyprodukowanie miliona ton cukru, zwłaszcza, iż na przestrzeni ostatnich kilku lat zadania produkcyjne przez ten przemysł nie były realizowane? Z pytaniami tymi zwrócił się przedstawiciel PAP do ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu inż. F. Piśuli.

— DOKONUJĄC ogólnej oceny sytuacji w przemyśle cukrowniczym — mówi min. Piśula — już dziś można stwierdzić, iż w tym roku uda się przelać z tym paszke, która przelała.

(Dokończenie na str. 2)



Przebieg wydarzeń

MINIONY tydzień bogaty był w wydarzenia, które w ciągu długiego okresu wywierały wpływ na kształtowanie się sytuacji międzynarodowej. Wśród nich na czoło wysuwa się podpisanie w Belgradzie deklaracji polsko-jugosłowiańskiej. Znaczenie tego dokumentu dla sprawy pokoju i socjalizmu zostało już przez nas szeroko omówione. Obecnie warto zwrócić uwagę na reakcję, z jaką wyniki rozmów polsko-jugosłowiańskich spotkały się w świecie.

REALIZM ZWYCIĘZĄ

MOŻNA z zadowoleniem odnotować fakt, że niektóre zachodnie oceny tych wyników kierują się w większym stopniu realizmem, a nie takimi czy innymi wyobrażeniami. Odnosi się to również w pewnym stopniu do NRF, gdzie stanowisko Jugosławii w sprawie granicy na Odrze i Nysie oraz zjednoczenia Niemiec spotkało się początkowo z ostrymi atakami. I dziś jeszcze przykładem podobnej hysterii jest stanowisko organizacji rewizjonistycznych wysuwających absurdalny postulat zerwania przez NRF stosunków z Jugosławią. Jednocześnie jednak część prasy zachodnio-niemieckiej wyraża opinie, że — jak stwierdza „Der Telegraph” — nie ma byłoby bardziej „upie”, jak zamrozić w odpowiedzi na deklarację belgradzką stosunków z Jugosławią i zarzucenie planów nawiązania stosunków z Polską.

Co więcej, toruje sobie drogę przekonanie, że rozmowy belgradzkie postawiły na porządku dnia problem stosunków NRF nie tylko z Polską, ale również z innymi krajami Europy wschodniej.

PROBLEMY NIEMIEC I EUROPY

WYNIKI wyborów w NRF stawiają szereg palących problemów przed Niemcami i przed Europą. Przed Niemcami — bo wysoki zwycięstwo Adenauera może stanowić pokusę do przekształcenia NRF w państwo o rządach typu dyktatorskiego. Przed Europą — bo Adenauer uzyskał obecnie argument, że poniżej połowa wyborców wypowiedziała się za polityką zbrojeń i twardego kursu w polityce zagranicznej. Jest rzeczą charakterystyczną, że również w kołach proadnauerowskich wyraża się obawy o losy demokracji burżuazyjnej w NRF. Bieże w tym, że wybory wykazały słabość SPD, wynikająca z niekonsekwencji jej programu. Czy nastąpi jej radykalizacja? Można dziś powiedzieć tylko tyle, że Adenauer zainteresowany jest w istnieniu także SPD, jaką jest ona obecnie. Już obecnie spieszyci się z pomocą Adenauerowi przez lewą skrajną partię przywódcy SPD Oltenhauerowi. Ogłoszono również, że kanclerz zamierza przeprowadzić z nim rozmowy na temat zamierzeń rządu w okresie przejściowym, jakkolwiek koalicyja z SPD nie wchodzi w grę.

Obawy Niemców są zarazem obawami Europy. Anglii, Francji czy Polsce dają wyniki wyborów w NRF wiele do myślenia i na temat aktualnego stanu umysłów w NRF i na temat tego, jaką drogą pójdzie w przyszłości państwo niemieckie. W prasie angielskiej i francuskiej można znaleźć pełne obawy o odwołanie pryncypy dalszego wzrostu potencjału militarnego i gospodarczego w NRF.

W ZGROMADZENIU NARODOWYM

CZYŻBY ironia? Ow entuzjazm wyrażany jest w okresie, kiedy Francja nie przeżywa swoich najlepszych chwil. Toczy się obrady nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Narodowego poświęconej problemom gospodarczym i sprawie Algieru. W ciągu pierwszych dni obrad sala parlamentu świeciła pustkami. Dyskutowano nad polityką rolną. Obecnie jednak Zgromadzenie Narodowe przechodzi do dyskusji nad rozpalającą namietnością sprawą Algieru. Rządowy projekt „ustawy ramowej” przewidującej udzielenie Algierowi pewnej ograniczonej autonomii wywołał różnicę zdań we wszystkich grupowaniach politycznych i w samym gabinecie Bourges-Mannoury'ego. Prasa francuska pisze w związku z tym o możliwości obalenia rządu w czasie głosowania nad votum zaufania.

Projekt statutu nie ma żadnej szansy rozwiązania problemu algierskiego. Rząd zdaje sobie z tego doskonale sprawę i wybrał tę procedurę przede wszystkim po to, aby uniknąć kompromitacji na forum ONZ.

...I W ONZ

XII SESJA Zgromadzenia Ogólnego NZ, na której omawiana ma być między innymi sprawa Algieru, rozpoczęła dopiero obrady. Jak dotąd, trybuna XII sesji stała się nie tyle konstruktynym, co propagandowym wystąpieniem. I trzeba powiedzieć, że dla debaty w sprawie rozbrojenia, jaka ma się odbyć na forum ONZ, nie jest pomysłem zapowiedział fakt, że amerykański sekretarz stanu, Dulles, poświęcił poważną część swego wystąpienia pochwalę broni jądrowej „w poważnym stopniu wolnej od opadów radioaktywnych”. W równie propagandowym stylu utrzymane było oświadczenie Dullesa na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie, używające przesłona uczestników obrad o rzekomej groźbie agresji syryjskiej.

Trzeba się przygotować na to, że w wystąpieniach międzynarodowego mówcy w czasie XII sesji Zgromadzenia Ogólnego dominować będą propagandowe nuty. Oto go „debaty węgierskiej”, jaka odbyła się w przededniu XII sesji, postanowiono znowu wpisać sprawę Węgier na porządek dzienny. A więc o tragedii węgierskiej mowa wygłaszana będą propagandowe mowy przedstawicieli państw, które — jak stwierdził w czasie poprzedniej debaty przedstawiciel Polski, ambasador Michałowski, nie włączyły się do szerokiej pomocy dla Węgier, jaka miała być uruchomiona przez ONZ.

Niezależnie jednak od tych ciemnych stron XII sesja będzie miała również i inne odcienie. Wystąpią one przypuszczalnie w czasie debaty nad sprawami Algieru i Cypru. Stojące w przededniu tej debaty mocarstwa imperialistyczne — Anglia i Francja — mogą się podzielić tym, że również USA nie są wolne od kłopotów. Ostatnie wydarzenia w Syjamie świadczą o tym najlepiej.

WŁODZIMIERZ ZRALEK

Aktualne zagadnienia sytuacji między narodowej

Fragmenty artykułu prezydenta Tito w amerykańskim miesięczniku „Foreign Affairs“

W NAJNOWSZYM numerze amerykańskiego miesięcznika „Foreign Affairs” ukazał się artykuł prezydenta Tito, omawiający pewne aspekty obecnej sytuacji międzynarodowej.

W artykule tym prezydent Tito stwierdza m. in., że w świecie panuje dziś atmosfera wywołująca obawy, nigdy bowiem nie było tylu rozmów na temat wojny i pokoju, jak w naszych dniach. Jednocześnie zaś maga zynuje się intensywnie środki zniszczenia, jakich dotychczas nie znała historia.

TRUDNO zrozumieć — pisze dalej Tito — że w świecie znajdują się dziś ludzie, zajmujący w dodatku odpowiedzialne stanowiska, którzy występują jako szermierz — a nawet czynią usilne do tego przygotowania — rozkręcanie sporów między państwami w drodze użycia przemocy czyli w drodze wojny. Przy czym nie sądzę ani sobie nawet pytania, jakie mogą być tego następstwa dla całego świata.

PRZESTRZEGAJĄC przed ewentualnością trzeciej wojny światowej, w której użycio by środków atomowych, jakimi dzisiaj się grozi, Tito stwierdza, że agresor nie może być pewny, iż nie doświadczy go broni atomowa i wodotroś.

ANALIZUJĄC przyczyny obecnego napięcia w stosunkach międzynarodowych Tito stwierdza, że geneza tego napięcia sięga jeszcze czasów ostatniej wojny i wiąże się z niesłusznymi poglądami uczestników konferencji teherańskiej, jaltańskiej i innych na niektóre problemy międzynarodowe.

„W ich ujęciu — pisze Tito — cały świat składał się z trzech wielkich mocarstw, do wszystkich innych zaś krajów i narodów mieli stosunek protekcyjny, bądź też ignorowali dążenia i interesy innych narodów”.

Tito zwraca następnie uwagę, że niektóre wielkie mocarstwa zachodnie są niezadowolone z tego, że po wojnie wydarzenia przybrały obrót inny aniżeli tego pragnęły. Prezydent Tito zaznacza, że są one szczególnie niezadowolone z powodu tego, iż na gruzach rządów faszystowskich i reakcyjnych wyrosły nowe rządy ludowe.

PONADTO — dodaniem Tito — brd dla obecnego napięcia leżą w nieustającej polityce ograniczenia Stali na i nieelastycznym podejściu Molotowa, „który w okresie powojennym przez swe odmowy i agresywne stanowisko w polityce zagranicznej wywoływał coraz więcej niesnóg i obaw w świecie co do istnienia Związku Radzieckiego”.

„Stalin chciałby stworzyć różny podział świata użycia przemocy — kontrynauje Tito — co nie było wręcz odwrotności skutków w krajach, do których były kierowane”. W związku z tym Tito przywołuje przykład Jugosławii, przeciwko której Stalina używał wszelkich form nacisku. Tito

Rady narodowe

(Dokończenie ze str. 1)

ratywny plan skupu województwa two wykonane w ok. 70 proc., nie w ogólnej masie dostarczonego mięsa tylko niemałą część przypada na dostawy obywatelkom. Plan miesięcznych obowiązkowych dostaw do 15 września wiel zrehabilitowała się ledwie w ok. 11 proc. Wiosną wzięte w ogólny spade dyscyplina dostaw. Do tej pory państwo przepłaciło wsi za dostarczone mięso ponad 1,3 miliona złotych, co, rzecz jasna, nie ma żadnego uzasadnienia i tylko utrudnia sytuację rynekową.

ZALEGŁOŚCI grupują się w zasadzie w trzech powiatach: stępickim — ok. 70 ton, górowskim — 60 ton i szlubińskim — 50 ton. Nie ulega wątpliwości, że mamy tu do czynienia ze słodkim uchylaniem się od obowiązków.

Co na to wszystkie rady narodowe? Można powiedzieć o warcie — bagatelizują sprawę. Złotówkę uchylających się od obowiązków wobec państwa należy karać.

DO TEJ pory spośród ponad 7 tys. uchylających się od dostaw, kolegia orzekające ukarały 2, kary natomiast zostały zrehabilitowane tylko w wyjątkowych wypadkach. Głównie nie przestają się nieodkrywanie obowiązków przez sądy; gdy obywateli sprądają twimie po celach wołanrynkowych, nie zdają się od nich zażądać o wykazanie dostaw planowych. Wskazywa to oczywiście prowadzi do spadku dyscypliny dostaw nie tylko w przedmiotowym powiecie, ale i w innych częściach powiatu.

Wiosną jest jasny. Przewidzia PAN wizny w najbliższym czasie podjąć konkretnie, energiczne kroki w celu zapewnienia istniejącego stanu.

podkreśla, że polityka Stalina prowadzi do izolacji Związku Radzieckiego i spowodowała utratę obrzytego prestiżu, jaki Związek Radziecki zdobył wielomilionową ofiarą życia ludzi radzieckich w drugiej wojnie światowej.

Jednakże — kontynuuje Tito — trudno zrozumieć dlaczego dziś, cztery lata po śmierci Stalina, ta nieufność nie tylko jest wciąż jeszcze kultywowana w niektórych kołach zachodnich lecz również pogłębiana, mimo wysiłków podejmowanych przez obecnych przywódców radzieckich, by naprawić błędy popełnione przez Stalina.

„DLACZEGO — sypytuje Tito — bądźże ponownie przywódców radzieckich i traktować jest a podjętych? Czy nie czas już trochę pozostawić rządu radzieckiego w kierunku złagodzenia napięcia międzynarodowego z większym realizmem i szlachetnością? Druga strona powinna teraz również wykazać dobrą wolę w rozwiązywaniu pewnych problemów słownych, które sągroźne pokoju i współpracy międzynarodowej świata, jak na przykład sprawy zabraniające prób z broni atomowej i wodotroś”.

NIE będzie tużadą reweleacją z mojej strony — dodaje autor — jeśli stwierdza, że systematyczne nakładanie bas wojskowych w Europie, na Bliskim Wschodzie i dalej w Azji otwiera stale zagrożenie pokoju, gdyż druga strona, to jest przywódcy radzieccy, ma podjąć do niedługo i nieodwołalnie. Przywódcy radzieccy bowiem widzą — tej chwili — co, co moim zdaniem jest okropnym, groźnym i agresywnym próbą odwołania Związku Radzieckiego”.

TITO wyraża następnie zdanie, że dziś nie ma żadnego usprawiedliwienia dla dalszego utrzymania, rozwijania i ekspansji paktu atlantyckiego, który jest elementem coraz pogłębiającej się przepaści i nieufności między Wschodem i Zachodem. Tito pisze dalej, że w następstwie istnienia paktu atlantyckiego powstał później układ warszawski jako przeciwwaga do tamtego paktu i wyraża głębokie przekonanie, że układ warszawski przestałby istnieć z chwilą, gdy rozwijany został nie pakt atlantycki.

Zadaje się pytanie, co mogłoby zastąpić te paki, które są instrumentem i elementem nie tylko napięcia międzynarodowego, lecz również niebezpieczeństwa wojny. „Odpowiedź jest prosta — stwierdza Tito — można je zastąpić przez układ o bezpieczeństwie zbiorowym jak również przez instrumenty pokoju i stabilizacji, który — między innymi — na przywrócenie zaufania między państwami i narodami jak również na rozwiązanie innych spotrzeb problemów poza Europą”.

AWIAZUJĄC do problemu zjednoczenia Niemiec Tito pisze, że jest to sprawa narodu niemieckiego i tylko naród niemiecki ma prawo rozwiązać tę kwestię według swego najlepszego zrozumienia. Wszelka ingerencja z zewnątrz utrudnia tylko zjednoczenie na bazie realizmu.

Trzeba spojrzeć realistycznie na fakty — pisze Tito — zaznaczając, że istnieje dzisiaj dwa państwa niemieckie o różnych ustrojach społecznych.

Tito przypomina następnie, że po wojnie nastąpiła w wielu krajach zachodnich zmiana ustroju społecznego; Tito podkreśla, że nowy ustrój społeczny zapuścił bardziej lub mniej głębokie korzenie we wszystkich krajach demokracji ludowej i socjalizmu. Jest to specjalny proces rozwojowy ustroju niewykłty by wojny, który bez względu na przebieg wojny i charakteru subietywnym lub obiektywnym toruje sobie drogę. Ingerencja z zewnątrz do tego procesu może jedynie chwilowo zahamować i zwolnić tempo rozwoju demokratycznych form tych krajów, ale w żadnym wypadku nie może doprowadzić do zmiany ustroju jako takiego. W moim przekonaniu preta — oświadcza Tito — propaganda segregacyjna i popierana z granicy przez ludzi, którzy ubiegli się o tych krajów, przyczynia się tylko do napięcia międzynarodowego. Nie ma żadnej perspektywy powrotu do dawnego ustroju. Jest to jedynie próba całkowitego wstecz, coś jak zegara.

W dalszym ciągu artykułu Tito wypowiedział się za polityką pokojowego współistnienia między państwami o różnych ustrojach społecznych.

Omawiając sytuację na Bliskim Wschodzie Tito wypowiedział się m. in. za udzieleniem krajom tej strefy pomocy materialnej nie uzależnionej od żadnych warunków. W związku z Organizacją Na-



DZIS rozpoczyna się w Warszawie dwudniowe obrady XII Plenum CRZZ. Na porządku dziennym obrad znajdują się problemy IV Światowego Kongresu Związków Zawodowych oraz zagadnienia działalności związkowej wśród młodych.

W ZWIĄZKU z zgonem króla Norwegii, Haakon VII, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zwadski przelał telegram kondolencyjny na ręce króla Norwegii Olofa.

DO GDYNI powrócił z pierwszego rejsu na linii regularnej Gdynia — Mennetregal statek flagowy PMH „Batory” w drodze powrotnej „Batory” zabrał z Kadry 800 pasażerów oraz w Southampton dalszych 300 osób.

POLSKA delegacja wojskowa z ministrem Sychalskim na czele odwiedziła w sobotę Pekin.

DO portu syryjskiego Latakia przybyła i wzięty przyjął eskadry radzieckich okrętów wojennych, w skład której wchodzi krajowa „Zdanow” i ni szczyt „Swobodny”.

Dokończenia ze strony 1

Rada Ministrów

przepisach możliwości stosowania trybu doraźnego. RADA Ministrów zobowiązała ministra sprawiedliwości do przeanalizowania z udziałem Prokuratury Generalnej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych istniejącej sytuacji w zakresie ustawodawstwa w najbliższym czasie mają być przedstawione wnioski skierujące do uzupelnienia luk w ustawodawstwie, zapewnienie implemacji wotów pracy organów prowadzących dochodzenia i śledstwa z sądownictwem itp.

Równocześnie Rada Ministrów przelała projekt dekretu rozszerzający uprawnienia Państwowego Inspektoratu Handlowego. Zakres działalności tej inspekcji obejmować będzie nie tylko przedsiębiorstwa handlu detalicznego i przemysłu gastronomicznego, lecz również jednostki nadrzędne i hurtu oraz zakłady produkcyjne. Niezależnie od tego organa PIH otrzymają uprawnienia do samodzielnie prowadzenia dochodzeń, w celu zabezpieczenia środków, i dowodów przestępstwa oraz śledzenia w ten sposób dalszej pracy milicji i prokuratury.

Rada Ministrów przedyskutowała stan zagospodarowania nieczynnych obiektów gospodarczych, szczególnie na Ziemiach Zachodnich, które to zadanie podjęte zostało latem ub. roku. Dokonano w dotychczasowym planie zagospodarowania szeregu zmian wynikających z korektur planu pięcioletniego.

ZAGOSPODAROWANIE obiektów, które zostały szczegółowo wyliczone w przyjętym planie, przyniesie gospodarce narodowej oszczędności w inwestycjach rzędu jednego miliarde zł niezależnie od poważnego znaczenia społecznego, jakie akcja będzie miała dla dalszego rozwoju Ziemi Zachodnich.

RADA MINISTRÓW postanowiła powołać Radę Motoryzacyjną, jako organ doradczy i opiniodawczy rządu w sprawie rozwoju motoryzacji, która istnieć będzie równocześnie w składzie gabinetu gospodarki jak i e-bywateli.

RADA MINISTRÓW uwzględniła pozytywne wyniki działalności rad robotniczych postanowiła upoważnić ministra gospodarki komunalnej do rozważenia ustawy o radach robotniczych na większą przedsiębiorstwa tego resortu.

Program pokojowy

Warto zaznaczyć, że program pokojowy jest odpowiedzią na cel polityki kresu propagandzie wojennej. Należy podkreślić, iż radziec-

kie propozycje w sprawie rozbrojenia uwzględniają w szeroki zakres stanowisko mocarstw zachodnich, a jeśli chodzi o redukcję sił zbrojnych i redukcję zbrojeń zwykłego typu całkowicie się z nimi nawet pokrywają.

Projekt deklaracji w sprawie polecenia kresu doświadczeniem i bronią atomową i woderową przewiduje iż przeprowadzenie tych doświadczeń przerwane byłoby 1 stycznia 1968 r. na okres od 2 do 3 lat.

Nad przestrzeganiem porozumienia w sprawie polecenia kresu doświadczeniem i bronią atomową i woderową przewiduje iż przeprowadzenie tych doświadczeń przerwane byłoby 1 stycznia 1968 r. na okres od 2 do 3 lat.

Propozycje przedstawione przez ministra A.Gromyckiego przedmienu Ogólnemu NZ stanowią jeden wielki program pokojowy Związku Radzieckiego. Przyjęcie tych propozycji przyczyniłoby się do silkwidowania impasu w jakim obecnie znajduje się sprawa rozbrojenia, zmniejszyłoby napięcie międzynarodowe, ufortyfikowały drogę do trwałego pokoju na świecie.

Cukier

wala cukrowników od kilku lat. Zapowiadające się dobre plony buraków wyrównają niedobory, spowodowane zmniejszeniem obszaru plantacji buraczkanych.

Podstawowym założeniem tej gorącznej kampanii jest przyspieszenie jej rozpoczęcia i zakończenie jej już w drugim dekadzie grudnia. Na tę cukrowi — do grudnia gotowości przedterminowego rozpoczęcia kampanii

— Reasumując — kofczy min Piśula — wszystko wskazuje na to, że tegoroczna kampania o milion ton cukru. A milion ton cukru — wobec ponad 700 tysięcy wyprodukowanych w r. ub. to ilość która wystarczy nie tylko na pełne zaspokojenie potrzeb ludności, ale pozwoli także przeznaczyć pewne nadwyżki tego artykułu na eksport.

Na marginesie tej rozmowy nadmienić wypada, że tu i ówdzie przebiekują się o rzkomo projektowane podwyżki ceny cukru. Przedstawiciel FAP, który zwrócił się w tej sprawie do Państwowej Komisji Cen otrzymał miarodajną odpowiedź, iż żadna zmiana na ceny cukru nie jest przewidywana.

Wojsko przekazuje obiekty na potrzeby ludności cywilnej

Z Bydgoszczy powróciła delegacja władz wojewódzkich z zastępcą przew. Prez. WRN tow. Piwowarczykiem na czele, która bawiła w Dowództwie Okręgu Wojskowego.

Dzięki przychylnemu stanowisku władz wojskowych delegacja uzyskała zgodę na przejęcie niewykorzystanych przez wojsko baraków, które przetrzymują do swej dyspozycji organizacje społeczne i władze szkolne z przeznaczeniem na urządzenie ośrodków kolonijno-obozowych.

DOW w Bydgoszczy przychylił się również do próby delegacji wyrażając zgodę na przekazanie Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego w Koszalinie jednego budynku należącego do Oficerskiej Szkoły Przeciwlotniczej w Koszalinie, w którym urządzony zostanie internat dla uczniów Zasadniczej Szkoły Murarskiej.

Jb.



W Jesiennym stołcu. Fot. Orłowski

Ze spotkania dziennikarzy z ministrem sprawiedliwości

Ogólny kierunek słuszny

Do późnych godzin wieczornych przelęgła się piątkowa konferencja prasowa u ministra sprawiedliwości. Wzięli w niej liczny udział dziennikarze z całego kraju, towarzysze z kierownictwa ministerstwa oraz pierwszy prezes Sądu Najwyższego, prof. Wasilkowski.

Minister sprawiedliwości tow. Marian Rybicki poinformował zebranych o głównych zadaniach krajowej narady prezesów sądów, która odbędzie się w końcu września. Wznowił zagadnienie omawianym na tej naradzie będzie analiza dotychczasowej

represji karnej. Chodzi przy tym o to, by sądy, orzekając indywidualnie o winie oskarżonego, przy wymiarze kary, brały pod uwagę szkodliwość społeczną i masowość przestępstwa gospodarczego. Ministerstwo przedyskutuje również pewne sprawy z zakresu prawodawstwa, jak np. problem konfiskaty mienia przekazanego przez przestępcę osobom bliskim, jak również zmiany w kodeksie, które by rozbiły solidarność dającego łapówkę z biorącym. Ma to istotne znaczenie dla skuteczności zwalczania łapownictwa. Nie negując, że represja karna w wielu wypadkach jest niedostateczna, widać to chociażby z dużej ilości zawieszanych kar, co powinno być przecież wyjątkiem, minister sprawiedliwości zwrócił uwagę na fakt, że w I półroczu br. sądy rozpatrywały przede wszystkim sprawy drobne. Sytuacja ta ulega obecnie zmianie. I tak w stadium śledztwa znajduje się około 700 wielkich afer, a 80 zostało już przekazanych do sądów. Poważnym problemem stojącym przed ministerstwem jest przyspieszenie rozpatrywania spraw. Obecnie sprawy gospodarcze sądy rozstrzygają poza kolejnością, niemię powstaje duża zaległość innych spraw. Nie jest to łatwy problem, jeśli się weźmie pod uwagę, że do sądów wpływa miesięcznie 100 tys. spraw.

Istotną rolę w kształtowaniu prawidłowego wymiaru kary powinny odgrywać rewizje prokuratorskie, których jest ciągle za mało, jak też orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz jego wytyczne.

Omawiając rolę prasy w zwalczaniu przestępstw gospodarczych oraz jej wpływu na prawidłowe kształtowanie się represji karnej, stwierdzono, że ogólny kierunek prasy, postulujący surowe kary jest słuszny. Nie ustrzegła się jednak nasza prasa od błędów polegających na nieścisłości niektórych informacji, przesądzenia z góry o winie oskarżonych. A przecież należy pamiętać, że sąd skazuje za czyiny udowodnione, a nie za zarzucane. Z tego też powodu należy być ostrożnym i nie wyolbrzymiać różnego rodzaju afer w pierwszym okresie, gdyż potem okazuje się niestety, że wina nie zostaje w pełni udowodniona i opinia publiczna nie może zrozumieć przyczyn takiego a nie innego wymiaru kary. W toku dyskusji zebrani doszli do wniosku, że przedkładanie szpalit gazet różnego rodzaju opisami przestępstw gospodarczych

zrodziły się one dopiero teraz. A przecież większość spraw dotyczy przestępstw dawnego okresu, np. głośnie procesy Hartmana lub Wolnego. Wpływa to również na wytworzenie atmosfery, że uczciwość jest wyjątkiem, do reguły należy zaś łapownictwo, korupcja itp. Opinia taka może w konsekwencji wytworzyć jakiś stan beznadziejności, a tak przecież nie jest. W poważnym miarze przestępczość gospodarcza wiąże się z problemami ekonomicznymi, uporządkowaniem gospodarki i dialogu, chociaż represja kar na odgrywa istotną rolę, nie można tylko do niej sprowadzić przeciwdziałania przestępczości gospodarczej.

Pewną niespodzianką była pełna zrozumienia atmosfera konferencji. Śledząc bowiem nie które artykuły, ostre polemiki pomiędzy prawnikami a dziennikarzami na łamach pism mogłoby się wydawać, że powstały jakieś „antagonistyczne sprzeczności”. Tymczasem okazało się, że faktem jest, a wzajemna wymiana zdań może skutecznie wyjaśnić wiele spraw i pomóc we wspólnej walce prasy i sądownictwa. Jest to jednocześnie dowodem jak potrzebne są konferencje prasowe z członkami rządu, które wciąż jeszcze, niestety, należą do rzadkości, co ciąży ujemnie na informowaniu opinii publicznej.

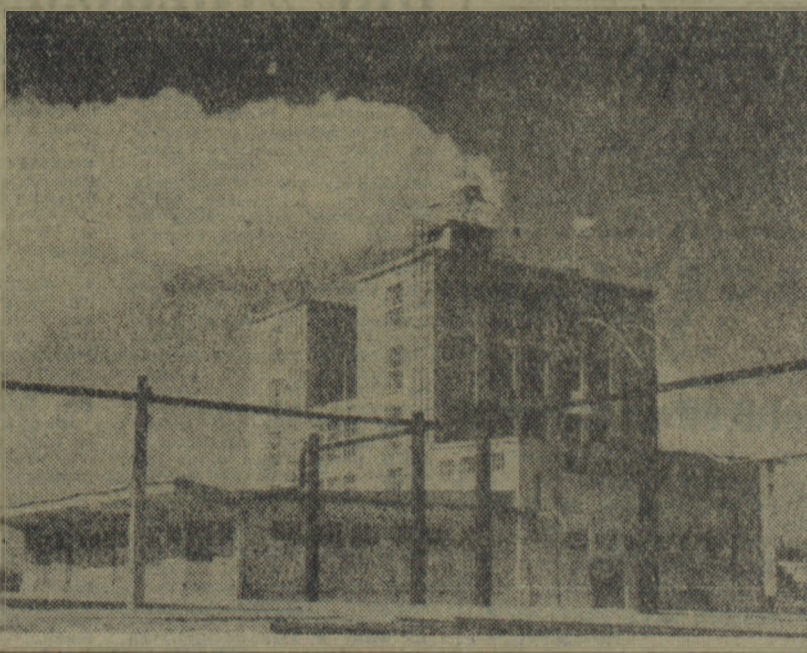
TADEUSZ SOKOŁOWSKI

40-lecie „Azotu” w Jaworznie

Znana fabryka chemiczna „Azot” w Jaworznie obchodziła ostatnio 40-lecie swego istnienia.

Na zdjęciu: nowo wybudowany budynek oddziału produkcji azotu w Jaworznie. Urządzeń do starczyła fabryka Krebsa w Berlinie.

Fot. — CAF



W białogardzkiej parkieciarni

Gdy organizacja partyjna przewodzi załodze...

DOBRE pół godziny musiałem manewrować z sekretarzem KP tow. Lipińskim zanim osiągnęliśmy Białogardzką Zakład Przemysłu Drzewnego, leżące prawie na samym skraju miasta. Już podczas wędrowki kręjącymi uliczkami Białogardu dowiedzieliśmy się o miejscu zakładu, który jest w posiadaniu państwa, że zakład do którego udaliśmy się, zwany tu popularnie parkieciarnią, już na dzień 31 sierpnia br. wypracował ponad planową akumulację w kwocie 977 tys. zł., z czego 590 tys. wygospodarowano przez polepszenie jakości produkcji. Wynikiem tego było powstanie nie funduszu zakładowego w wysokości 518 tys. zł. Za I półrocze br. rozdzielono między załogę część tych pieniędzy, 101 tys. zł. czyli przeciętnie po 473 zł. na każdego pracownika.

U źródeł sukcesów

Wizyta nasza w parkieciarni nie była wcale przypadkowa. Gdy po przybyciu do Białogardu dyskutowaliśmy w KP o sytuacji w miejskiej organizacji partyjnej, w której nie przewyższono jeszcze całkowicie stanu bierności jaką zaistniał wśród towarzyszy po Październiku, tow. Lipiński wymieniał mi jako dość dobrze już działającą podstawową organizację partyjną przy parkieciarni.

Towarzysze z tej organizacji, liczącej 22 członków i 3 kandydatów nie ograniczają się tylko do punktualnego uiszczania składek i na ogół pełnej frekwencji na zebraniach (ok. 90%). — co jest przecież jeszcze bardziej wielkim osiągnięciem w organizacji partyjnych, — lecz także przejawiają konkretną działalność w radzie robotniczej (6-ciu) towarzyszy z sekretarzem POP oraz w radzie zakładowej, gdzie jest 4 członków partii. Podstawowa organizacja partyjna przy parkieciarni charakteryzuje również dość dobre rozstawienie członków partii we wszystkich działach produkcji: 5-ciu towarzyszy pracuje w parkieciarni, 4-ch w przeryzalni, 3-ch w ślusarni, po 2-ch w magazynach i na placu, a pozostałych 9-ciu w administracji.

Dzięki temu podstawowa organizacja partyjna ma zapewniony wszechstronny wpływ na wykonawstwo zadań produkcyjnych przez całą załogę, liczącą 230 robotników. Aktywna postawa członków partii w produkcji, z których prawie każdy otrzymuje zadania partyjne wpłynęła w dużym stopniu na uzyskanie tak poważnego polepszenia jakości produkcji i obniżkę kosztów własnych.

Przeglądaliśmy potem protokoły posiedzeń rady robotniczej. Wszędzie znajdowaliśmy

ślady inicjatywy członków partii. To z inicjatywy towarzyszy partyjnych już od czerwca br. obowiązuje w zakładzie regulamin pracy, który, trzeba stwierdzić, dość skrupulatnie przestrzega cała załoga. Również z inicjatywy towarzyszy partyjnych uzyskano nowe oszczędności przez likwidację zbędnych etatów, — 5 w kontroli technicznej, 2 w księgowości, 1 technik i 2 w straży pożarnej przy czym nie wyrzucono ludzi na bruk, lecz zatroszczono się o dalszy ich los, przesuwając np. pracowników z kontroli technicznej do produkcji. Również przez likwidację zbędnych etatów w samej straży zarobki strażaków wzrosły z 515 do 920 zł miesięcznie.

W ostatnim znów protokole z posiedzenia rady robotniczej z dnia 15 sierpnia znajdujemy wnioski towarzyszy w sprawie wybudowania jeszcze w bież. roku naparzalni przez co znacznie polepszyłaby się jakość produkcji. Trzeba również dodać, że ostatnio wstąpiło do partii 2 robotników.

Takie są wyniki działalności organizacji partyjnej w białogardzkiej parkieciarni, gdzie przeciętny zarobek robotnika wynosi ok. 1.100 zł. miesięcznie, a więc dość niezłe jak na lokalne stosunki, przyczem jest już w perspektywie 13-ta pensja.

Lecz organizacja partyjna ma przed sobą do przezwyciężenia też szereg trudności i braków zasadniczych.

Trudności można przezwyciężyć

Zacznijmy od trudności produkcyjnych. Jak mi oświadczył członek planowa KP, dyr. parkieciarni tow. Nareziński i sekretarz POP tow. Roszak, towarzysze z parkieciarni opracowali plan zwiększenia produkcji zakładu o jedną trzecią przy stosunkowo niewielkim nakładzie inwestycyjnym. Dałoby to w efekcie również wzrost zatrudnienia o jakieś 150 robotników. A ponieważ już teraz w Białogardzie zarysowuje się pewne bezrobocie i szybkim krokiem nadchodzą nowe kadry dorastającej młodzieży, byłoby to wcale nienajgorszym posunięciem dla całego miasta. Sekretarz KP tow. Lipiński, zapytany przez nas o swe zdanie w tej sprawie, gorąco poparł cały ten projekt.

Pięta achillesowa projektu jest to, że dla rozbudowy parkieciarni trzeba bezwarunkowo przejąć przylegające do niej tereny, na których znajdują się działki PKP oraz magazyny Pow. Spółdz. ZSCH. O ile pertraktacje z PKP dały już pozytywny wynik, o tyle Pow. Spółdz. ZSCH. mimo, że Prezydent MRN idąc na rękę parkieciarni ofiarowuje na magazyny obiekt zastępczy, wcale nie chce wyrazić na to zgody. Pow. Spółdz.

ZSCH uzasadnia swe stanowisko tym, że ofiarowane jej zastępcze magazyny wcale nie zastąpią obecnych, leżących blisko bocznic kolejowej.

Sprawa ta dotychczas pozostaje nierozwiązana. Warto, by towarzysze z KP energicznie poparli wniosek parkieciarni u kompetentnych władz, gdyż dla Białogardu nie jest to wcale sprawa błaha.

Z innych trudności, które są raczej do usunięcia pod warunkiem pełnej mobilizacji załogi przez organizację partyjną — jest planowane na IV kwartał uruchomienie produkcji ubocznej parkieciarń dekoracyjnych z odpadów.

Ze spraw, którymi, niestety, towarzysze z parkieciarni podobnie zresztą jak w niektórych zakładach pracy w Białogardzie zbyt słabo zajęli się — są sprawy uaktywnienia młodzieży, którą dotąd nie posiada własnej grupy ZMS.

A przecież w parkieciarni jest około pół setki młodych dziewcząt i chłopców, których nie można puścić luzem. Tymczasem i sekretarz POP i inni towarzysze, że POP zajmuje się tą sprawą już od paru miesięcy, że właściwie winni są towarzysze z Zarządu Miejskiego ZMS — nie są wcale przekonywujące. Tym bardziej, że w POP jest dość młodych towarzyszy...

Nie świadczy to dobrze o organizacji partyjnej, która w ciągu ostatnich lat oddelegowała do pracy w KP 5-ciu towarzyszy. A więc trzymajcie towarzysze kurs również na młodzież.

J. WASNIEWSKI

Co ósmy chłop w Koszalińskim spółdzielni mleczarskiej

Stosunkowo szybko rozwija się w województwie koszalińskim większa spółdzielnia mleczarska. Obecnie istnieje na naszym terenie 15 okręgowych spółdzielni mleczarskich i kilka o mniejszym zasięgu działania, które łącznie skupiają już około 5 tys. członków. Co ósmy więc chłop w województwie należy do spółdzielni mleczarskiej. Ani jedna spółdzielnia mleczarska nie powstała do tej pory jedynie w powiecie słupskim.

Szereg spółdzielni m. in. w Białogardzie, Miastku, Złotowie i Koszalinie, mimo krótkiego okresu istnienia, rozwija coraz aktywniejszą działalność. Chłopi — członkowie spółdzielni przyczyniają się do usprawnienia odbioru mleka i jego przerobu przez zakłady mleczarskie, w wielu wypadkach wyprowadzają zdecydowaną walkę z dzarżajcami się nadziewcami.

Zakończono także przekazywanie powstałym spółdzielniom mienia zakładów mleczarskich, które dotąd znajdowały się pod zarządem państwowym. Mienia to zostało przekazane spółdzielniom pieniężnie (w większości bowiem wzniesione do 1949 roku zakłady mleczarskie na naszym terenie stanowią własność państwa) i tym, co naturalnie zastrzeżono spółdzielniom, iż nie wolno im zbywać mienia zaowocowanego w zakładach w 1949 roku, a więc zaowocowanego przez państwo.

Przez uruchomienie Zakładu Mleczarskiego w Koszalinie, w powiecie koszalińskim, w bieżącym roku, a więc zaowocowanego przez państwo, w bieżącym roku, a więc zaowocowanego przez państwo.

11

NA ZIEMIACH ZACHODNICH NAJWIĘKSZA FREKWENCJA W TEATRACH

Zdecydowanie wyprzedzamy województwa centralne

Województwa Ziemi Zachodnich notują najwyższą w skali krajowej przeciętną frekwencję w teatrach. W woj. wrocławskim co drugi mieszkaniec w wieku od lat 3 do 69 jest raz w ciągu roku na przedstawieniu. W zielono-górskim i gdańskim — co trzeci, a w koszalińskim, szczecińskim i opolskim — co czwarty. Jedynym słabym ogniwem w ofensywie teatralnej na Ziemi Zachodniej jest województwo olsztyńskie, którego co ósmy mieszkaniec uczęszcza do teatru. Jednocześnie i to województwo jest na jednakowym poziomie z woj. poznańskim i białostockim, a wyprzedza rzeszowskie, kieleckie i lubelskie, w których do teatru chodzi co 20 mieszkaniec.

Ogółem na Ziemiach Zachodnich czynnych jest 27 scen teatralnych, w tym 7 objazdowych. Teatrów dramatycznych jest 18; teatrów lalek 8 oraz 1 teatr młodzieżowy we Wrocławiu.

Plan 5-letni nie przewiduje otwarcia dalszego teatru na Ziemiach Zachodnich. Nakłady inwestycyjne będą przeznaczane na rozszerzenie działalności istniejących teatrów, m. in. przez zwłoczenie niezeanym objazdowym, ZAP.

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Sławnie zatrudni od zaraz około 100 pracowników fizycznych — sezonowych do robót wodno-melioracyjnych na terenie powiatów: Białogard, Koszalin, Kołobrzeg i Sławno. Płace wg stawek akordowych. Przebiegny zarobek od 1000 do 2000 zł i więcej. Hotel robotniczy i stołówka zapewnione. Pracownicy zamieszkaleni otrzymują strawnie. Zgłaszać się w biurze RKRW-M w Sławnie, ul. 1-go Pułku Ułanów nr 15.

K-1195-0

Wzorcowy Państwowy Ośrodek Maszynowy w Świdwinie zatrudni od zaraz: 1-go WULKANIZATORA, INŻYNIERA — mechanika na stanowisko kierownika hali maszyn 2-ch STOLARZA, 1-go TOKARZA, 2-ch MONTERA ze znajomością ciągników Zetor i Ursus, 2-ch HYDRAULIKOW, 1-go ELEKTRYKA, 1-go SPAWACZA.

Wynagrodzenie akordowe średnie 1700 zł. Reflektujemy tylko na siły kwalifikowane.

K-1197-0

Sanatorium Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Kąsku koło Złocieńca, pow. Drawsko, zatrudni od zaraz 6 PIELEŃNIAREK, względnie młodsze pielęgniarki na dogodnych warunkach. Wyżywienie i mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia pisemne kierować pod w/w adres. Tam też zgłoszenia osobiste.

K-1204-0

INŻYNIERA-mechanika oraz 5-ciu wysokokwalifikowanych ŚLUSARZY nastawiaczy do automatów, zatrudni od zaraz Fabryka Cukrów „Pomorzanka” w Słupsku. Reflektuje się tylko na wybitnych fachowców. Uposażenie wg umowy.

K-1205-0

Koszalińskie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa poszukuje KOMISANTA do magazynu sprzedaży detalicznej w Świdwinie. Kandydat na to stanowisko winni zgłosić się do Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 2, najpóźniej do 10. X. br.

K-1210-0

PZGS „Samopomoc Chłopska” w Drawsku Pom., zatrudni na pełnym etacie RADCE PRAWNEGO z wynagrodzeniem miesięcznym w granicach 2000 do 3000 zł oraz INSTRUKTORA inwestycji ze znajomością budownictwa ogólnego.

K-1207-1

INŻYNIERA lub TECHNIKA z kilkuletnią praktyką, zatrudni od zaraz na stanowisko kierownika technicznego Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sławnie, ul. Pułku Ułanów 14. Uposażenie od 2000—2800 zł + premia. Mieszkanie zapewnione.

K-1212-0

Z-cę Gł. Księgowego, księgowego, kasyjanta, kierownika finansowego, inżyniera, względnie technika meblowego, oraz stolarza, zatrudni od zaraz Dyrekcja Woj. Przedsiębiorstwa Handlu Meblami w Koszalinie, przy ul. 1-go Maja 26. Warunki zaangażowania do omówienia na miejscu.

K-1215-1

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA ROLNICTWA

zawiadamia

wszystkich odbiorców, że z powodu przenoszenia magazynów H1 i H3 Składnicy w Koszalinie z obiektu przy ul. Zwycięstwa 2 do obiektu przy ul. Polskiego Października 14, zostanie wstrzymana w wymienionej składnicy sprzedaż części do ciągników i silników od 23 do 30 września br., a artykułów śrubowych, technicznych oraz wyrobów hutniczych od 1 do 10. X. br.

K-1192-0

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

ZGUBIONO plecak o treści — Wytwórnia dachówek, Barosiek Władysław, Lotyś, pow. Szczecinek.

G-1044

BOJANCZYK Franciszek, Koszalin, Spółdzielca 6, zgubił dokumenty. Łaskawy znalazca zgubę proszony o zwrot.

G-1045

ZGUBIONO legitymację służbową nr 14 wydaną przez Prezydium PRN w Słupsku na nazwisko Trzeciński Zdzisław

Gp-1047

ZGUBIONO indeks nr 429 wydany przez Państwowe Technikum Rolnicze w Słupsku na nazwisko Siut Konrad, Drawsko, Szalska 11.

Gp-1049

ZGUBIONO prawo jazdy kat. cia gnikowej nr 673 wydane dnia 1. II. 1957 przez Prezydium PRN Cieluchów — Wydział Komunikacji, na nazwisko Tyborski Gerbard.

Gp-1050

RÓŻNE

ZESPÓŁ Adwokacki nr. 1 w Słupsku, ul. Popławskiego nr 4, m. 2 prosi osoby, będące świadkami zajęcia w wagonie „Towos” w pociągu Słupsk — Szczecinek w dniu 12. IX. 57 o godz. 13.20 o podanie swoich imion, nazwisk i adresów.

K-1199-1

GARBOWANIE, farbowanie, strzyżenie skór zwierzych i wszystkich innych futerkowych. Zamiejscowywanie kapturkami. Zakład Usługowy Garbowania i Uszlachetniania Skór Futerkowych — Wejherowo, Marchlewskiego 12.

K-117.0

SKRADZIONO

SKRADZIONO kwit nr 764 wydana przez Kom. Świdwin — Gądomski.

G-1051

LOKALE

ZAMIENIE mieszkanie 4 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, ogród. Szklarska Poręba, 1-go Maja 31, na Słupsk, 2 pokoje, łazienka. Zgłoszenia — Szaszkiewicz, Szklarska Poręba.

Gp-1048

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ nowy magnetofon „Samaragd” oraz powiększalnik małychobrazkowy Leitz z maskownicą. Stan idealny. Oferty: Biuro Ogłoszeń.

G-1052

LISY — plesaki wczesne wykoty sprzedane parkami ferma Kiełczygłowy, pow. Miastko, tel. 24. Stacja kol. Kiełczygłowski.

Gp-1046.0

PUSTAKI „Alfa”

z żużla, po cenie detalicznej zł 6,90 za sztukę

Do nabycia w Elektrowni Białogard, ul. Świdwińska nr 21 (boczna kolejowa własna). Zamówienia przyjmuje dział zaopatrzenia tel. 410, 411, wewn. 66

K-1209-1

DYREKCJA ZESPOŁU PGR CZAPLINEK pow. Szczecinek

ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż 8 sztuk ciągników „URSUS” na kołach żelaznych. Ciągniki oglądać można codziennie w godz. od 9—15, w PGR Czaplunek. Przetarg nastąpi w dniu 27 września godz. 12.

K-1211-0

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Drawsku

ogłasza

PRZETARG

na przebudowanie sklepu Artykułów Gospodarstwa Domowego w Drawsku, ul. Walki Młodych nr 1, oraz na wykonanie regałów i założenie instalacji elektrycznej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa społeczne i prywatne. Termin składania ofert do dnia 27 września 1957 roku. Otwarcie ofert w dniu 28. IX. br. godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K-1208-1

PRZEDSIĘBIORSTWO POŁOWÓW I USŁUG RYBACKICH „BARKA” w Kołobrzegu

ogłasza

PRZETARG

1. na wykonanie remontu instalacji oświetleniowej na słupach wibrobetonowych; 2. na wykonanie częściowej przebudowy podstacji transformatorowej (demontaż urządzeń wysokiego napięcia 15 KV oraz wymiana szan działowych); 3. na wykonanie remontu instalacji odgromowej. Termin składania ofert do dnia 25. IX. 1957 roku w biurze Gł. Mechanika.

Otwarcie ofert w dniu 20. IX. 1957 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa społeczne i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K-1206-0

DYREKCJA ZESPOŁU PGR MOTARZYNO pow. Słupsk

ogłasza

PRZETARG

na wykonanie domu mieszkalnego typu „bliźniak” w PGR Kotowo oraz na wykonanie kap. remontu budynku administracyjnego (pałac) w PGR Brzezinec. Materiał dajemy własny.

Oferowane roboty oglądać można codziennie na miejscu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Dyrekcji Zespołu do dnia 30. IX. 1957 roku.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez podania przyczyn.

K-1214

Zawiadamia się dostawców i odbiorców, że WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO w Koszalinie

przeniósł swoje biura z ul. Zwycięstwa nr 40, na ulicę Armii Czerwonej nr 5, (dawna siedziba PIH-u).

Zaznaczamy, że adres magazynów pozostał bez zmian.

K-1213

Z wizytą w Domu Młodego Robotnika

Brud i zimno — oto »rozkosze« mieszkańców

JEST późny wieczór. Celem naszej „wyprawy” jest Dom Młodego Robotnika przy ul. Mieszka I. Jesteśmy na miejscu. Przez otwarte drzwi wchodzimy do ciemnego hallu. Po omacku szuka my kontaktu, niestety nie znajdujemy go. Przywiewamy zapachami. Kierujemy kroki na pierwsze piętro, skąd dobiegają tony jakiejś rzewnej melodii. Przez szparę w drzwiach szczy się smuga światła. Pukamy i za moment znajdujemy się w pokoju. Nie których z jego mieszkańców porwał już w swe objęcia „Morfeusz”, pozostali są nie co zaskoczeni naszą wczesną wizytą. No cóż, wypadła przepraszanie i wyjaśnienie, że o tej porze najłatwiej jest uchwycić „komplet” mieszkańców DMR, porozmawiać o ich troskach. A nabierzają się ich wiele, bardzo dużo...

Mieszkańcy DMR przyznają, że i oni w dużej mierze ponoszą winę za brud jaki tam panuje. — Nie chce się nam nie robić, bo i po co i tak los nasz nie obchodzi nikogo — mówią prawie wszyscy. — Zbliża się zima, w pokojach coraz zimniej, chłód wdzierza się przez szczeliny i wybite szyby. Koks jeszcze nie zwiozono.

Miesiąc temu dom przejęło Prezydium MRN. Podobno ma być tam szkoła, a dotychczasowi mieszkańcy mają otrzymać mieszkania zastępcze przy ul. Matejki. Jak do tej pory nie ma widać na to, że je otrzymają. Coraz ciężiej i trudniej żyje tu młodym ludziom. Losem ich nie interesuje się dostawnie nikt. — Jeśli przez MRN nie uczyni jakichś stanowczych kroków i nie zajmie się losem domu za chudzi obawa, że budynek ten zamieni się wkrótce w stos żużla. Zresztą nie chodzi tylko o budynek a w pierwszym rzędzie o jego dotychczasowych użytkowników. Kierownikowi Fabryki Mebli nie wolno tak postępować jak dotychczas. Trzeba zapewnić swoim pracownikom sędne warunki życia.

Pamiętajmy również, że w rinki w jakich obecnie oni się znajdują, mogą ich zniechęcić do pracy.

K. WOJCIECHOWSKA

Oszczędzajmy energię elektryczną

W okresie jesienno-zimowym gwałtownie wzrasta zapotrzebowanie na energię elektryczną. Zapotrzebowanie to, mimo iż z każdym rokiem warstwa ilość i moc naszych elektrowni, jeszcze nie może być w pełni zaspokojone. Dlatego też aby uniknąć obciążenia sieci elektrycznej w godzinach wieczornych przez włączenie grzejników elektrycznych i niepotrzebne oświetlenie mo że spowodować chwilowe przerwy w dopływie prądu. Np. w dniu 17 bm. w godzinach wieczornych z konieczności musiano wyłączyć prąd dla części odbiorców na naszym terenie.

Aby uniknąć w przyszłości podobnych wypadków zwraca-

Komunikaty WDK

Dział Upowszechniania Wiedzy WDK w porozumieniu z Wydziałem Oświaty Prez WRN ogłasza zapisy na II-gie półroczu Uniwersytetu Powszechnego oraz zapisy nowych kandydatów. Zgłosić się może każdy, kto pragnie pogłębić swoje wiadomości z dziejczy: języka polskiego, historii Polski, geografii, historii sztuki oraz zagadnień fachowych. Zażycia pierwszego roku Uniwersytetu Powszechnego rozpoczyna się 3 października i trwać będzie do 20 grudnia br. — odbywać się będą dwa razy w tygodniu w godzinach wieczornych. Zapisy przyjmuje i szczegółowej informacji udziela Dział Upowszechniania Wiedzy WDK codziennie od 13-21 września.

WDK ogłasza zapisy do kola recytatorskiego. Zgłaszać się mogą wszyscy miłośnicy poezji bez względu na wiek. Zapisy odbywają się codziennie od godz. 13-21 w czytelni WDK.

Plenum Miejskiego Komitetu FJN

W dniu 24 bm. (włorek) o godz. 12 w sali konferencyjnej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej pokój 40 odbyło się plenum MK FJN w Koszalinie. Porządek obrad: 1. Sprawozdanie z realizacji programu wyborczego i ocena pracy radnych MRN. 2. Powołanie kierownictwa grup aktywnych FJN. 3. Zadania MK FJN na najbliższy okres. 4. Wolne wnioski.

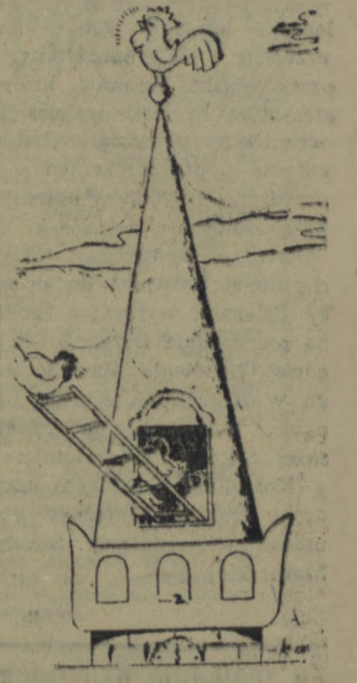
Sklep nocny w nowej szacie

W sklepie tzw. nocnym (przy ul. Zwycięstwa) przeprowadzono ostatnio remont. Sklep zostanie oddany do użytku już jutro. Po całkowitym remoncie, wnętrza jego przybrało naprawdę miły wygląd. Przyjemne ryzunki ściennie projektowali nasi plastycy. Z pewnością należy powitać inicjatywę naszych przedsiębiorstw handlowych, która w ostatnim okresie dużo uwagi poświęca estetyce i ma wyprzedzić wnętrza sklepów.

ry się do mieszkańców z apelem o wyłączenie od smroku do godz. 21 wszelkich grzejników elektrycznych oraz ograniczenie ilości punktów świetlnych do koniecznej potrzebnych.

(Jar)

HUMOR



Masz ci los, żelazny... I po co było piąć się tak wysoko?



WAZNIEJSZE TELEFONY I ADRESY:
 Pogotowie ratunkowe tel. 69.
 Straż pożarna tel. centrali 433, alarmowy — 69.
 Komenda Miasta MO tel. 8437.
 Pogotowie milicyjne tel. 49.
 Szpital Miejski przy ul. Pałata (chirurgia ogólna) tel. 2315, przy ul. Marchlewskiego (porozastaję działy) tel. 3133 i 641.

DYZURY APTEK:
 Dział dyżurny apteka nr 11 przy ul. Armii Czerwonej 1.



ADRIA — Gorzki ryk.
 Seansy o godz. 15, 17, 19 i 21.
WDK — Pomysłowy sprzedawca.
 Seansy o godz. 17, 19 i 21.
MUZA — Gorzki ryk.
 Seansy o godz. 18 i 20.
ZACISZE — Proces przeclwko miastu.
 Seansy o godz. 18 i 20.
MP313 — Przygoda w Złotej Zatoce.
 Seansy o godz. 19.

UWAGA! Repertuar kin podaje się na podstawie komunikatu Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.



PROGRAM II na fall 367 m.
 Program dnia 6.53, 18.05
 Wład: 6.00, 6.00, 7.00, 8.00, 8.30, 12.04, 16.00, 18.30, 20.00, 23.30, 5.10 Rozmaitości rolnicze 8.30 Muzyk. poranna 8.50 Główny 6.10 „Na różnych instrumentach” 6.25 Kalendarz radiowy 6.30 Sztuka rozrywkowa 7.10 Mozaika muz. 8.06 Przegłasy 8.15 Mel. lud. 8.30 Konc. solistów: 9.00 Aud. szkolna dla klas I i II pl. „Wielkie pranie” opow. w opracowaniu Marii Witwickiej. 9.20 Konc. w wykonaniu krakowskiej ork. PR pod dyr. J. Gerbta. 10.00 Poranny konc. kameralny. 11.00 „Czarna Hańcza” — odc. I opow. Janusza Ryckiewicza. 11.20 Zespoły i soliści w repertuarze rozrywkowym. 13.10 Aud. aktualna 13.20—13.05 Przegłasy 15.10 A. Koszowski: słońca szubiska 15.30 Aud. dla dzieci — z cyklu „W świecie roślin”. 18.03 Utwory fort. Jana Brahmsa. 18.28 Gra zespołu J. Wasliaka. 18.30 Felieton na temat międzynarodowe A. Zawadzkiej. 17.00 Konc. popołudniowy 17.40 „Na warszawskiej fall”. 18.00 Muzyk. lud. różnych narodów 18.35 Muzyk i aktualności. 19.00 „Taniec i piosenka”. 20.25 Kronika sport. 20.45 Powiastki i niepowiastki — rozmowa z poetów o podróży po Francji. 21.15 Wieczorny konc. symf. 23.00 Dyskusja przed mikrofonem. 23.30 Muzyk. rozrywkowa. 23.45 Muzyk. tan.

Włajka

Górnik Zabrze —	
Gwardia Warszawa	3:1
Wista—Legia	2:2
Ruch Budowl. Opole	1:1
ŁKS Górnik Radlin	2:2
Polonia Bytom —	
Stal Sosnowiec	0:0
Lech—Lechia	3:4
Górnik Zabrze	29:11 46:22
Gwardia	28:10 47:22
ŁKS	25:13 45:22
Lechia	21:17 25:22
Polonia	20:18 25:24
Legia	18:18 45:22
Wista	18:20 34:32
Ruch	17:23 31:41
Budowlani	17:21 24:35
Stal	17:21 26:41
G. Radlin	10:26 16:44
Lech	8:30 19:42

Włajka

GRUPA PÓLNOC	
Polonia Gdańsk—Warta	2:2
Śląsk Wrocław—	
Pomorzanin Toruń	4:1
Zawisza—Calisia	3:0
G. Wałbrzych—	
Polonia Bydgoszcz	1:0
Bzura—Chrobry	2:1
Sparta Luban—	
Marymont	3:0
Pol. Bydgoszcz	25:13 31:17
Śląsk Wrocław	24:14 28:13
Warta	22:16 22:13
Zawisza	22:16 22:22
Marymont	21:17 27:28
Calisia	20:18 23:24
Pomorzanin	20:18 30:34
G. Wałbrzych	19:19 21:27
Pol. Gdańsk	18:20 22:18
Chrobry	16:22 31:26
Sp. Luban	13:25 16:22
Bzura	8:30 14:48

GRUPA PUŁUNIE	
Garbarnia—AKS	1:0
Stal Rzeszów—	
Wawel Kraków	5:0
Wl. Chelmek — Cracovia	1:2
Piast Gliwice—Concordia	1:2
Stal Mielec—	
Naprzód Lipiny	4:0
Szombierki—	
Broń Radom	1:1
Cracovia	27:11 36:14
Stal Mielec	23:15 34:17
Garbarnia	21:17 33:27
Szombierki	20:18 34:35
Naprzód	19:19 42:42
AKS	19:19 29:32
Stal Rzeszów	18:20 33:25
Wawel	18:20 24:24
Piast	18:18 31:32
Concordia	17:21 25:40
Chelmek	14:24 18:39
Broń Radom	12:24 16:28

SPORT

Główny pierwszy w Pucharze Ziemi

Frąckowiak i Koszalin na 4-tej pozycji

Wczoraj rozpoczęto w Złocińcu wyścig kolarski o Puchar Ziemi Nadbałtyckich i Nadodrzańskich. Trasa wyścigu wynosiła ok. 140 km, przy czym start i meta znajdowały się w Złocińcu. Tuż po starcie próbują „rozrabiać” koszalinianin Chylewski



ski i Jaworaki. Próby ucieczki są jednak z miejsca likwidowane. Mimo padającego nie ma bez przerwy deszczu tem po jest ostro i przekracza 35 km. na godzinę. Niemal cała stawka jedzie jednak „zgodnie” aż do 80 kilometra. Tutaj zaczynają się wznieślenia. Usiłuje wykorzystać je Radziwon z Wrocławia. Raz po raz inicjuje on, niegroźne zresztą ucieczki, które zmuszają pozostałych kolarzy do ciągłej uwagi i rozbijają licząc dotychczas czołówkę na niewielkie grupy. W pierwszej doskonale trzyma się koszalinianin Frąckowiak, dotrzymujący tempa najlepszym. W drugiej widzimy Szala. Próbowal on dojść czołówkę, jednak ostatecznie został dziesiątym miejscem.

Na mecie w Złocińcu pierwszy zameldował się ostatecznie Główny z Opola w czasie 4:04.40 przed Radziwonem (Wrocław) — 4:04.45, 3) Grenanem (Gdańsk) — 4:04.55. Ten sam czas uzyskał czwarty na mecie koszalinianin Frąckowiak oraz Trypka z Wrocławia, i Prygiel z Gdańska.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył Gdańsk 16:26.27 przed Olsztynem, Wrocławiem, Koszalinem i Szczecinem. Na starcie zabrakło kolarzy Zielonej Góry, a Opole reprezentowane było przez trzech zawodników, którzy startowali tylko w kwalifikacji indywidualnej. W punktacji zespołowej liczone bowiem czas czterech zawodników

Poza Frąckowiakiem w zespole koszalińskim dobrze spisał się Szal, który był dziesiąty w czasie 4:05.42. Jawor-

ski był 17 — 4:12.11, Chylewski — 26 — 4:40.17.

Na marginesie należy podkreślić z uszanowaniem sprawny organizację niedzielnej imprezy. Duża w tym zasługa komitetu organizacyjnego z przewodniczącym Prezydium MRN w Złocińcu — Zółtakiem.

W koszalińskiej klasie A

- ☆ Iskra bije rekord
- ☆ Bałtyk nadal przodownikiem

Wczorajszy dzień rozgrywek piłkarskich w klasie A stał pod znakiem zwycięstw faworytów. Jedynie w Swidwinie tamtejsza Rega sprawiła kolejną za wodę swym sympatykom, przegrywając z Piastem 1:3 (0:1). W Polczynie tamtejsza Pogoń uległa 2:5 kołobrzeskiej Barce.

Swego rodzaju niespodzianką jest porażka Sparty Złotów w Złocińcu. Zwycięstwo Olimpu w stosunku 2:0 przy jednoczesnych porażkach innych drużyn walczących o utrzymanie się w klasie A jest szczególnie cenne dla zespołu złocińskiego.

Rekordzistami w ilości strzelonych bramek na jednym meczu stali się wczoraj piłkarze białogardzkiej Iskry. Rozgromili oni coraz gorzej spisującą się Sławę w stosunku 14:0! Do przerwy wynik brzmiał 6:0. W meczu tym po trzy bramki zdobyli Graczyk i Łopato. Strzelali zresztą cały atak, bramkę Sławy z powodzeniem atakowała nawet... obrona gospodarzy.

Koszaliński Bałtyk z powodzeniem kontynuuje serię zwycięskich pojedynków. Wczoraj Drawa na własnym boisku przegrała 0:3, co pozbawiło ją kontaktu z czołówką. Bałtyk natomiast uciekł się na pozycji lidera i obecnie zagraża mu poważnie jedynie kołobrzeska Barca.

A oto jak układała się czołówka po ostatnich meczach:

Bałtyk Koszalin	24:8	58:28
Barca Kołobrzeg	23:13	45:37
Iskra Białogard	21:13	58:31
Rega Swidwin	20:14	49:34

Sukcesy Polaków w podnoszeniu ciężarów

Polscy sztangiści zdobyli w piątek dwa dalsze medale na turnieju o mistrzostwo Europy w podnoszeniu ciężarów. Po południu drugiego dnia mistrzostw startujący w wadze lekkiej Czepulkowski wywalczył tytuł wice-mistrza Europy, a Zieliński zdobył w tej kategorii brązowy medal. Mistrzem na rok 1957 został reprezentant ZSRR — Chabudinow.

1. Chabudinow (ZSRR) — 375 kg (126, 110, 140); 2. Czepulkowski (Polska) — 352,5 kg (117,5, 102,5, 132,5); 3. Zieliński (Polska) — 347,5 kg (110, 102,5, 135).

21 bm. w trzecim dniu mistrzostw

trzystwo startowało przed południem 7 sztangiści wagi średniej. Złoty medal w tej kategorii zdobył reprezentant ZSRR — Hassan Jagly-Ogly, uzyskując w trójboju piękny wynik 400 kg. Wicemistrzem został Francuz Paterni, który wynikiem 390 kg poprawił o 0,5 kg własny rekord Francji w trójboju. Brązowy medal wywalczył Polak Bochenek osiągając 380 kg. W podrzucie Bochenek wyrównał rekord Polski — 150 kg.

Złoty medal mistrza Europy w wadze półciężkiej zdobył reprezentant ZSRR — Matwiej Rudman. O srebrny medal ciekawą i wyrównaną walkę stoczyli Psenicka (CSR) i młody sztangiści polski Paliński. Ostatecznie wicemistrzem Europy został Czechosłowak. Startowało 7 zawodników.

Paliński poprawił dwa rekordy krajowe: w podrzucie uzyskał 155 kg bijąc o 1,7 kg własny rekord Polski, w trójboju wynikiem 400 kg pobił o 10 kg rekord Polski Bochenka.

Wyniki:
1) Rudman (ZSRR) — 422,5 kg (127,5, 125, 170); 2) Psenicka (CSR) — 402,5 kg (127,5, 120, 155); 3) Paliński (Polska) — 400 kg (125, 120, 155).

z ostatnich chwili

Białas złotym medalistą

W niedzielę piękny sukces osiągnął reprezentant Polski w wadze lekkociężkiej Białas. Polak zwyciężył w trójboju zdobywając złoty medal wynikiem 420 kg.

Udana spartakiada w Sławnie

Staraniem miejscowego aktywnego przed Badazyrem) również LPZ Sławno) — 87 i Stramickim (Koszalin) — 83 pkt.

W meczu piłki nożnej zespół PTWM pokonał rezerwy A-klasowej Sławy 2:0 (2:0); siatkarze LZS Sławno zwyciężyli PTWM 2:0.

Zawody lekkoatletyczne stały na przeciętnym poziomie. Oto zwycięzcy niektórych konkurencji: 100 i 200 m — Wilczyński (PTWM) — 11,8 i 24,9 sek.; 1 500 i 3 000 m — Damian (LZS Sławno) — 4:36,3 i 10:13,6 min.; kula i dysk — Racek (LZS Stupsk) — 12,09 i 29,43 m; skok wzwyż i trójskok — Siedź (LZS Sławno) — 1,55 i 11,88 m.

Kto tak typował ten wygrał

1	■	■	■	■
2	■	■	■	■
3	■	■	■	■
4	■	■	■	■
5	■	■	■	■
6	■	■	■	■
7	■	■	■	■
8	■	■	■	■
9	■	■	■	■
10	■	■	■	■
11	■	■	■	■
12	■	■	■	■
13	■	■	■	■
14	■	■	■	■

Jun'orzy przegrali z Rumunią 1:4

Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie drużyn juniów Polski i Rumunii, rozegranych wczoraj w Bukareszcie przyniosło zdecydowanie zwycięstwo gospodarom. Jedyną bramkę dla Polski zdobył w 51 minucie Gallecki.

Za tydzień zawarczą motory

Final mistrzostw patrolowych na szosach koszalińskich

Jak już powiedziałem, mo tocykliści kosza lińskiego klubu motorowego LPZ będą organizatorami finału patrolowych mistrzostw Polski. W ub. tygodniu wyłoniono komitet organizacyjny. Kierownikiem imprezy został



znany na naszym terenie działacz sportu motorowego — ob. Kaczorowski. Obok niego w skład komitetu weszli działacze klubu motorowego LPZ oraz Polskiego Związku Motorowego.

Jak nas informuje kierownictwo raidu, w finale weźmie udział około 65 trzyosobowych patroli — mistrzowie poszczególnych okręgów w kategorii maszyn 125, 250 i ponad 250 ccm. Zawody będą trwały dwa dni, gdyż trasa raidu została podzielona na dwa odcinki. W pierwszym zawodnicy będą mieli do przebycia 250 km; a w drugim — 200 km. Zawody rozpoczynają się w sobotę. Start nastąpi z Koszalina przez Kołobrzeg, Swidwin, Białogard, Polczyn Zdrój — z powrotem do Koszalina. W niedzielę na tomiast zawodnicy startują w kierunku na Miastko i przez Szczecinek wracają do Koszalina.

Raid jest „urozmaicony” jazdą terenową, próbami w strzelaniu, rzutami granatem itp. Na zakończenie raidu odbędzie się ponadto próba szybkości na dystansie ok. 5 000 m w obwodzie zamkniętym.

Impreza zapowiada się więc interesująco. Tym bardziej, że startują w niej czołowi tocykliści LPZ z całej Polski. Oczywiście nie zabraknie i koszalinian, którzy na własnym podwórku powinni odegrać

ważną rolę w czołówce. Skład naszych zespołów oraz dalsze informacje podamy w najbliższych dniach.

Znowu zamieszanie z sędziami

Siatkarze klubów związkowych wyłonili najlepszych

W dniu wczorajszym w Szczecinku odbyły się dwa turnieje w piłce siatkowej o puchar CRZZ. W konkurencji mężczyzn triumfowała Iskra, która w eliminacjach pokonała złotową Spartę 3:1, a w finale w identycznym stosunku zwyciężyła szczeciński Darabór. Drugie miejsce zajęli siatkarze Szczecinka po zwycięstwie nad szobienickim Włóknarzem 3:0.

W turnieju kobiet najlepszym zespołem była złotowska Sparta. Złotowianki wygrały swoje mecze w trzech setach z Iskrą i Czarnymi Stupak. Mecz o drugie miejsce Iskra Białogard — Czarne Stupak wygrała Iskra po pięciosetowej walce.

Tak więc Sparta Złotów i Iskra Białogard wywalczyły prawo startu w dalszych grach o puchar CRZZ. Miejsmy nadzieję, że zawodnicy na wyższym szczeblu będą przebiegali sprawniej, niż turniej szczeciński. Tak się bowiem złożyło, że w Szczecinku zanotowaliśmy kolejne nieporozumienie z obsadzeniem imprezy kolegium sędziowskim. A więc jest szansa, że jeden sygnał dla sekcji

Polska - NRD 65:103 w pływaniu

W sobotę, 21 bm. rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie w pływaniu NRD—Polska. Wprawdzie basen na Widzewie posiada ogrzewaną wodę, to jednak chłodne powietrze spowodowało, że temperatura pod koniec zawodów spadła do plus 9 stopni. Nie można się dziwić, że w tych warunkach osiągnięto nienadzwyczajne wyniki.

Po pierwszym dniu prowadził pływacy NRD 53:34, aby ostatecznie wygrać 103:65. Mecz nie był ciekawy. Nasi reprezentanci nie byli w stanie nawiazać równorzędnej walki. W pierwszym dniu zawodów nie potrafiliśmy wygrać ani jednej konkurencji, zaś w wyścigu na 100 m stylem grzbietowym kobiet prze wagę reprezentantek NRD była różną.

Liga wiejska na finiszu

Wczoraj w Białogardzie i Szczecinku odbyły się dalsze spotkania lekkoatletyczne o mistrzostwo ligi wiejskiej. W Białogardzie walczyły zespoły o miejsca od 1-4. Był to więc finał A, w którym startują: Białogard (17), Złotów (13), Stupak (10) i Swidwin (21). Taką też kolejność przyniosły niedzielne zawody, a liczby w nawiasach oznaczają liczbę zdobytych punktów.

Finał C przyniósł pierwsze miejsce Szczecinkowi przed Bytowem i Kołobrzegiem. W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie finał B z udziałem zespołów Koszalina, Drawna, Wałcza, i Sławna.

W ramach zawodów na boisku białogardzkim uzyskano na ogół przeciętne wyniki. Oto niektóre z nich: kobiety 100 m i skok w dal — Pietkiewicz ze Stupaka 12,8 i 4,88, skok wzwyż Chrzyszczak — 132; mężczyźni — 100 m — Miltan — 12,1, 200 m — Wagner (Złotów) — 24,3, 800 m — Suroka (Stupak) — 2:11,4, skok w dal — Mateczak — 6,06, trójskok — Meterski (Swidwin) — 12,09. Startujący poza konkursem Firszewicz rzucił dyskiem 41,90. Ksieniewicz skoczył w dal 6,56, a Kaczmarek wzwyż — 17.

W Szczecinku Rychter z Kolebrazgu osiągnął w rzucie oszczepem — 46,87, a startujący poza konkursem Fudała ze Szczecinka — 32,3.

Sport w szkole

Nowa szata organizacyjna i stare kłopoty

Nowy rok szkolny przyniósł szereg poważnych zmian w strukturze sportu szkolnego. W najbliższym czasie likwiduje się zrzeszenie sportowe Zryw, SKS-y przestaną wreszcie zajmować się sportem w czynowym. Uwolni to nauczycieli od gonitwy za wynikami, pozwoli kadry nauczycielskiej zająć się wychowaniem fizycznym młodzieży w pełnym tego słowa znaczeniu.

Powstający w miejsce Zrywu Szkolny Związek Sportowy będzie zrzeszał Międzyskolne Kluby Sportowe. Te z kolei skupią w swych szeregach tylko najbardziej uzdolnioną młodzież, wychowawców. Pod opieką instruktorów - nauczycieli a więc wykwalifikowanych pedagogów, młodzież szkolna będzie uczestniczyła w rozgrywkach mistrzowskich. Kończymy więc, z rozdrobnieniem po kłach i kółkach. To jest już wielki plus, jeśli weźmie się pod uwagę, że w klubach nie zawsze potrafiło zadbać o wychowanie młodzieży.

Zrzucenie z nauczyciela troski o wyczyn i powierzenie mu przede wszystkim rozwoju fizycznego młodzieży - to drugi ważki czynnik. Jednocześnie w MKS młodzież szkolna znajdzie możliwość specjalizacji w dowolnie obranej dyscyplinie. Znajdzie też instruktorów i opiekunów oraz możliwość startu.

Z tej strony wszystko układa się więc jak najlepiej. Pewne „ale” i... stare kłopoty zaczynają się dopiero od finansów, dotychczasowego układu kalendarza imprez itd. Dotychczasowe np. fundusze Zrywu mają wystarczyć na SZS, który przecież obejmuje zarówno młodzież szkół za wodowych jak i ogólnoszkolnych. Wydaje się, że uporządkowanie kwestii finansowej jest równie ważne jak podjęcie samej decyzji o reorganizacji.

Zakłada się, że w MKS poziom będzie znacznie wyższy niż dotychczas w SKS-ach, które przecież swych najlepszych zawodników traciły na korzyść zrzeszeń i klubów. Nie ulega wątpliwości, że Związek będzie chciał odgrywać poważną rolę w mistrzostwach młodzików i juniorów. Dotychczasowe terminy zawodów jak najbardziej kolidują z planami szkolnictwa. W przyszłym roku terminy imprez powinny być przesunięte. Mistrzostwa w poszczególnych konkurencjach powinny się odbywać w czerwcu, aby stały się one dogodną okazją do podsumowania całorocznego dorobku szkół. Organizacja mistrzostw we wrześniu, kiedy to nauczycielstwo dopiero przystępuje do organizowania nauki, często na nowym dla siebie terenie - nie wytrzymuje krytyki.

Miejmy nadzieję, że zagadnienia te staną się przedmiotem dyskusji na ogólnopolskim zjeździe w Warszawie, gdzie zapadnie ostateczna decyzja w sprawie likwidacji Zrywu i powołania do życia Związku.

A teraz spójrzmy trochę na nasze podwórko. W Koszalinie pierwszy MKS jest w trakcie organizacji. W najbliższych dniach przystąpi się do zakładania MKS w Szczecinku, Słupsku i Złotowie. Pierwsze trzy będą posiadały sekcje siatkówki, koszykówki, lekkoatletyki, gimnastyki i tenisa stołowego, zaś złotowianie w tym roku ograniczą się tylko do lekkoatletyki i siatkówki. W przyszłym roku

złotowski MKS założy pozostałe sekcje, dojdą też sekcje piłki nożnej i piłki ręcznej.

W przyszłym roku również powstaną MKS w Wałczu i Białogardzie oraz trzeci - dla młodzieży Złocienica, Czapliska i Drawska.

Oczywiście wszystko to są dopiero założenia, które w toku realizacji mogą ulec jeszcze znacznym zmianom. Wiele zależeć będzie od postawy nauczycieli, rodziców i oczywiście samej młodzieży.

Praktyka wykaże, czy zmiany organizacyjne wyjdą na dobre nie tylko sportowemu szkolnemu, ale przede wszystkim ogólnemu wychowaniu fizycznemu.

(L. F.)

Skonecki w formie

W piątek, 20 bm. na torwarze rozpoczęły się międzynarodowe zawody tenisowe Polska-Szwecja. W pierwszym dniu Piątek pokonał Rosberga 1:6, 6:4, 6:3, a mistrz Polski Licis przegrał ze Schmidem 1:6, 4:6.

Zgodnie z przewidywaniami, Polacy stracili w sobotę punkt w deblu, bowiem para Piątek-Radzio, przegrała ze Szwedami Rosberg, Schmidt 3:6, 4:6. Natomiast Wł. Skonecki, zwycięża bez większego trudu Johanssona 6:3, 6:1.

Para polska była równorzędym przeciwnikiem renomowanych Szwedów. Przede wszystkim wykazała więcej zgrania od gości, którzy holdowali raczej grze indywidualnej.

Z Polaków bardziej wyrównanie grał Radzio. Piątek, o bok świetnych smeczów, miał kilka ładnych zagrań przy siatce, psuł jednak dużo piłek.

Skonecki zademonstrował dobrą formę, zwyciężając w ciągu 38 minut trzecią rakiętkę Szwecji - Johanssona. O rok

starszy od Skoneckiego Szwed, głównie grał w głębi kortu. Dysponuje on silnym serwisem, ale był powolniejszy od Polaka i nie próbował nawet dochodzić do skrótów. Skonecki natomiast był regularniejszy w wymianie, przyspieszał grę i częściej chodził do siatki.

GONG już nie ratuje

W najbliższych dniach zostaną wprowadzone w Polsce przepisy dla sędziów ringowych, zobowiązujący ich, zgodnie z zaleceniami AIBA, do liczenia zawodnika niezdolnego do walki, nawet po zakończeniu rundy. Dotychczas - jak wiadomo - gong kończący rundę przerywał automatycznie liczenie. Nowy przepis, zastosowany po raz pierwszy na mistrzostwach Europy w Pradze, ma na celu ochronę zdrowia zawodnika.

9 spotkań międzypaństwowych czeka bokserów w obecnym sezonie

Wkroczyliśmy już w wielki sezon bokserów. Zainaugurowały go niedzielne mecze drugoligowe. Niecałe dwa miesiące dzieli nas od pierwszych spotkań międzypaństwowych. Informacji o tych ostatnich udziela nam kier. b. PZB p. Ryszard Daniluk.

Kontakty międzypaństwowe w obecnym sezonie - mówi on - zainaugurowane zostaną meczami z Finlandią i Anglią. Z Finami walczyć będziemy 14 listopada w Hel-

sinkach, a w dwa dni później zespół nasz, podzielony na dwie części, stoczy po pięć walk w dwóch prowincjonalnych miastach kraju „stu tysięcy jezior”. Również dwa spotkania czekają na naszą dziesiątkę w Anglii. Pierwszy oficjalny mecz 20 listopada w Londynie i 22. XI. półoficjalne spotkanie w Manchesterze.

Czy ustalono już skład reprezentacji?

Tylko kandydatów, a o tym kto ostatecznie pojedzie zadecyduje forma, jaką wykażą poszczególni zawodnicy w pojedynkach ligowych. W każdym bądź razie założeniem jest wysłanie trochę słabszej reprezentacji do Finlandii i najbliższej dziesiątki, na jaką nas będzie stać w danej chwili do Anglii.

Jakie dalsze kontakty międzypaństwowe przewidział PZB?

8 grudnia na trzech frontach spotkać się mamy z pięściami Węgier. Pierwsza reprezentacja walczyć będzie w Budapeszcie, druga w Katowicach, a juniorzy - w Bydgoszczy. Na 12 stycznia 1958 roku zaplanowany jest mecz z ZSRR w Łodzi. Nie wykluczonym jest, że dziesiątka radziecka rozegra u nas i drugie spotkanie w Poznaniu. Druga reprezentacja Polski 2 lutego spotka się w Amsterdamie z Holandią. Na dwóch frontach walczyć będziemy 9 marca z bokserami NRF. Pierwsze reprezentacje spotkają się w Polsce (miejsce nie zostało jeszcze ustalone), a drużyny młodzieżowe w NRF. Dalej kalendarzyk przewidyje 20 kwietnia mecz z Francją lub CSR w Polsce, 27 kwietnia spotkanie z Włochami w Warszawie i 11 maja rewanżowy pojedynek z Węgrami.

Po tym obszernym omówieniu terminarza spotkań międzypaństwowych, powrócił my może do spraw krajowych. Kiedy i gdzie przewidziane są

mistrzostwa Polski Seniorów i Juniorów?

Mistrzostwa seniorów będą w tym sezonie prawdziwym „maratonem pięściarskim”. Odbędą się one w dniach 24-30 marca w Łodzi. Dopuszczeni do nich zostaną wszyscy mistrzowie okręgów i obrońcy tytułów mistrzów Polski. Natomiast najlepsi nasi juniorzy w lipcu 1958 roku przebywać będą na czterotygodniowym zgrupowaniu treningowym w Cetniewie. Na zakończenie tego zgrupowania zamierzamy zorganizować w Gdańsku mistrzostwa Polski juniorów.

(Z. O.)

Na strzelnicy

W najbliższą sobotę i niedzielę, tj. 28 - 29 bm. na strzelnicy garnizonowej w Koszalinie zostaną przeprowadzone IV wojewódzkie mistrzostwa strzeleckie. Zawody zostaną rozegrane w konkurencji seniorów i juniorów. Organizatorzy przewidują start około 40 zawodników i zawodniczek z terenu całego województwa.

W przeddzień mistrzostw w sali ZW LPZ w Koszalinie odbędzie się konferencja szkoleniowa dla sędziów.

Siatkarze marzą o podboju ekstraklasy

W tym tygodniu w Poznaniu rozpoczynają się rozgrywki w piłce siatkowej mężczyzn o wejście do II ligi. W turnieju poznańskim startuje 5 drużyn: AZS Poznań, Zyrardowianka, Czarni Szczecin, Stal Grudziądz, Broń Radom oraz koszaliński Bałtyk.

Koszalinianie nie będą mieć łatwego zadania, tym bardziej, że awans wywalczą tylko jeden zespół, tj. zdobywca pierwszego miejsca w turnieju.

Z trudności, stojących przed mistrzem koszalińskiej klasy A, zdają sobie najlepiej sprawę sami zawodnicy. Już w trakcie rozgrywek, kiedy wiadomo było, że Bałtyk zdobył mistrzostwo okręgu, cały zespół trenował sumiennie. Po zakończeniu mistrzostw za wodniczy Bałtyku rozegrał szereg spotkań towarzyskich. Grał więc z kombinowaną drużyną AZS i Gwardii Wrocław, odnosząc sukces, pokonali drużyny Jeleniej Góry, reprezentacji Sławna itd.

W Poznaniu koszalinianie wystąpił w następującym składzie: Płociński, Tomaszewski, Flisiuk, Graczyk, Dakliewicz, Grochowski, Świątek, Cawronski i Klimaszewski. Pierwszy mecz rozegrał z Czarnymi Szczecin w najbliższą środę.

Zyczymy powodzenia!



W Tomaszewski błysnął wielką formą występując w krajowej reprezentacji juniorów. Młody siatkarz rozpoczął w niedługim czasie studia na AWF. Może w Warszawie „do roboty” się startów w reprezentacji Polski seniorów?

Tydzień w sporcie

SUKCES LEKKOATLETÓW

NIEWAPLWIE tak można określić start zawodników biłogardzkiej Iskry w tegorocznych mistrzostwach Polski. Tytuł wicemistrzowski Ksieniewicz, piąte miejsce Krawca i ósme sztafety 4 X 400 m oto wyniki uzyskane przez niewielką grupę biłogardzkich kolegów. Dobrze świadczy o pracy trenera H. Młynarczyka. Warto jeszcze dodać, że Krawczyński w biegu na 110 m pph. był trzeci. A przecież popularnego „Zurę”, od niedawna reprezentującego barwy biłogardzkiego klubu „Zawisza” zwyciężymy zaliczając do grona „iskrowców”.

Szkoda tylko, że jedynie Iskra zdobyła się na wystanie swych reprezentantów do Poznania. Ale... tylko Iskra prezentuje poziom, który pozwala jej zawodnikom uczestniczyć nawet w tak eksponowanych zawodach jakimi są mistrzostwa krajowe.

I. ABĘDZI ŚPIEW

OBY nam. Mużle o dość znacznym nasileniu imprez jakie notujemy w ostatnim okresie. Zawody kolarzy, motocyklistów, strzelców, siatkarzy, spartakiada sportowa, za parę dni start bokserów. Należy sobie zyczyc, aby kluby i sekcje utrzymały tempo pracy, a związki - organizowały jak najwięcej imprez. W niedługim czasie przerwą występy lekkoatletów, dobiegną końca rozgrywki piłkarzy. Hegemonię obejmą pięściarze, koszykarze i siatkarze. Na ich barkach spoczywać będzie ciężar wywołania programu niedziel sportowych atrakcyjnymi imprezami.

CZAS POMYŚLEĆ

...O ZIMIE. Nie chodzi tylko o sporty zimowe, o przygotowanie placów na lodowiska itp. Przede wszystkim warto przypomnieć o braku sprzętu zimowego, o konieczności utworzenia sekcji sportów zimowych. Komplectowanie działaczy w okresie mrozów, gorączkowe szukanie sprzętu i zawodników kończą się zazwyczaj fiaskiem. Wówczas jest już za późno...

Warto też chyba pomyśleć o salach sportowych, o jak najlepszym ich wykorzystaniu, aby wszystkie sekcje znalazły przytułek na zimowe miesiące.

CHCEMY PLYWAĆ

TO HASŁO rzucaliśmy wielokrotnie w ciągu sezonu letniego. Ostatecznie doczekaliśmy się uruchomienia w Koszalinie dwóch basenów otwartych. W przyszłych latach powinny one pomóc klubom w rozwoju sportu pływackiego. W przededniu zimy warto chyba pomyśleć o możliwościach wykorzystania jednego w Koszalinie basenu krytego. Basen ten jest niewielki i o zawodach nie może być raczej mowa. Wydaje się jednak, że można wykorzystać go dla treningów. Chodzi tu zwłaszcza o młodzież szkolną, której znaczny odsetek kończy szkołę bez umiejętności poruszania się w wodzie.

ACH, TE TABELKI!

O CO? Trzeba się przysnąć. Ostatnia niedziela rozgrywek piłkarskich „nie wyszła” najlepiej na łamach naszej gazety. Salonio to szereg czułości i do napisania listów do działu sportowego domagając się sprostowań, poprawek itd. Za niestępsłość przepraszamy serdecznie. Przepraszamy i obiecujemy poprawę. A z drugiej strony, to jednak przyjemnie że ktoś dokładnie śledzi nasze szałty. Postaramy się więc nie robić im więcej zawodu.

Pięściarze III ligi na start!



Po dość długiej przerwie letniej, nasi pięściarze stają znowu do walki o mistrzowskie punkty. Jako jedni z pierwszych wystartują w naszym województwie

III-ligowcy. Barw okręgu koszalińskiego w III lidze bronić będą trzy zespoły - Lechia Szczecinek, Gryf Słupsk i Bałtyk Koszalin. Wszystkie te drużyny występować będą w grupie północnej, wraz z Wisłą Tczew, Gryfem Wejherowo i Turbiną Elbląg. Grupa południowa składa się z dalszych pięciu drużyn.

Rozgrywki w obu grupach rozpoczynają się już za tydzień - 29 bm. W pierwszej kolejności spotkać Bałtyk gości u siebie drużynę słupskiego Gryfu, Wisła Tczew - szczecinecką Lechię a Gryf Wejherowo - Turbinę Elbląg.

A oto dalszy „rozkład jazdy” dla pięściarzy tej grupy:

6 października: Lechia Szczecinek - Turbina Elbląg, Gryf Słupsk - Gryf Wejherowo, Wisła Tczew - Bałtyk Koszalin;

13 października: Bałtyk Koszalin - Lechia Szczecinek, Gryf Wejherowo - Wisła

Zwycięstwo, remis i porażka Śliwy



Polak Śliwa odniósł duży sukces na międzynarodowym turnieju szachowym w Gotha, zdobywając 1,5 pkt. w dogrywkach odłożonych partii. Śliwa miał trzy partie do ukończenia z bardzo silnymi przeciwnikami. Grając wszystkie trzy partie jednego dnia Polak pokonał Gołza (NDR), zremisował z Nejkirchem (Bułgaria) i przegrał z Wasjukowem (ZSRR).

Warto podkreślić, że Wasjukow znajduje się obecnie wraz z Bronsteinem na czole tabeli. Nejkirch dzieli z dotychczasowym liderem turnieju Pachmanem (CSR) dwa następnego miejsca, a trzeci przeciwnik Polaka - Gołz ma na swym koncie zwycięstwo nad Jugosłowiańskim Udovcicem i remis z Pachmanem.

Terzew, Turbina Elbląg - Gryf Słupsk;

27 października: Lechia Szczecinek - Gryf Słupsk, Wisła Tczew - Turbina Elbląg, Bałtyk Koszalin - Gryf Wejherowo;

3 listopada: Gryf Wejherowo - Lechia Szczecinek, Bałtyk Koszalin - Turbina Elbląg, Gryf Słupsk - Wisła Tczew.

10 listopada rozpoczyna się runda rewanżowa.

Tymczasem na trawie...



W miejscowości - Kobylegródek nad Jeziorem Rożnowskim przebywa narciarska kadra Olimpia. Na zdjęciu: Biegacze pod wodzą trenera Kobylińskiego na treningu kondycyjnym.

(CAF - fot. Olszewski)